

RAZEM SIĘGAMY GWIAZD

Tegoroczna kampania Światowego Dnia Zespołu Downa pod hasłem "Razem sięgamy gwiazd" odbyła się w Wieliczce, s. 4

NIEUSTANNIE SIĘ ZMIENIAM

Rozmowa z Januszem Radkiem, wokalistą, muzykiem, kompozytorem, mieszkańcem Lednicy Górnej, s. 12

PSEUDONIM - SPINACZ

Pomysłodawca i współrealizator Memoriału M. Bublewicza i J. Kuliga, a także wielu wydarzeń sportowych - Andrzej Garycki, s.16

Bezpłatny magazyn kulturalno-informacyjny

nr 4 (101), kwiecień 2022

Puls Wieliczki

ISSN: 2353-3226



**CENTRUM
POMOCY
DLA UKRAINY
W GRABIU**

s. 10

KWIECIEŃ 2022

aktualności / wydarzenia

- 3 SESJA GMINNEJ RADY SENIORÓW
- 4 RAZEM SIĘGAMY GWIAZD
- 6 NAGRODY KULTURALNE BURMISTRZA WIELICZKI ZA 2021
- 8 CENTRUM WSPARCIA PRZY WIELICKIM DWORCU
- 10 CENTRUM POMOCY DLA UKRAINY W GRABIU
- 11 NA POMOC UKRAINIE
- 15 SPECJALNA OFERTA MŻK
- 19 „Piano e Forte” 2022
- 20 PREZYDENT RZESZOWA W CENTRUM POMOCY DLA UKRAINY
- 21 SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW W WIELICZCE
- 22 67. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski
- 23 Koncert w ramach Festiwalu Juxta Crucem
- 24 KONCERT CHARYTATYWNY „SŁAWA UKRAJINI”
- 24 „Mamma Mia” w Wielickim Centrum Kultury
- 25 Wielickie Centrum Kultury na Dzień Kobiet
- 26 Biblioteka pomaga
- 26 Seniorski marzec
- 27 Smakowite i zdrowe zajęcia w bibliotece
- 27 Zbiórka książek w języku ukraińskim
- 28 „SŁOWA TWORZĄ RZECZYWISTOŚĆ”
- 29 SZKOŁA PODSTAWOWA W DOBRANOWICACH
- 30 ROYAL CUP Wieliczka 2022
- 32 I runda XII edycji Pucharu Solnego Miasta
- 33 TURNIEJ SZACHOWY W JANOWICACH
- 33 ŚLADAMI HISTORII
- 33 FAMILIJNA NIEDZIELA
- 34 Spotkanie autorskie z Katarzyną Dacyszyn
- 34 Wernisaż Grupy Twórczej „W wolnej chwili”
- 35 KULTURALNY ROZKŁAD JAZDY
- 36 UKS Lider w Pucharze Polski w boulderingu
- 36 5. miejsce Wielickiego Klubu Karate Kyokushinkai
- 36 WIELICZKA BIEGA - X Edycja Biegu Tropem Wilczym
- 37 XXXVI Turniej Tenisa Stołowego „Śladami Grubby”
- 39 FILMY, KTÓRE TRZEBA ZOBACZYĆ

zbliżenia

- 16 Andrzej Garycki - PSEUDONIM - SPINACZ

wywiad

- 12 Janusz Radek: NIEUSTANNIE SIĘ ZMIENIAM

z górnej półki

- 31 Jarosław Czechowicz poleca

by zdrowym być...

- 38 Zdzisław Kapera: BY ZDROWYM BYĆ



SESJA GMINNEJ RADY SENIORÓW W WIELICZCE

15 marca w wielickim Magistracie w 12-osobowym składzie obradowała Gminna Rada Seniorów w Wieliczce. Na początku sesji burmistrz Wieliczki Artur Kozioł przedstawił radnym sytuację dotyczącą uchodźców wojennych przebywających w naszym mieście, omówił formy wsparcia oraz funkcjonowanie Ośrodka Pomocy w Grabiu. Poinformował o uruchomieniu Punktu Informacyjnego przy budynku dworca autobusowego, w którym można uzyskać informacje dotyczące obywateli Ukrainy, możliwości zakwaterowania, zapisania dziecka do szkoły lub przedszkola, porady prawnej itp. W tym miejscu został także uruchomiony punkt wydający ciepłe posiłki. Burmistrz mówił też o kolejnych wyzwaniach logistycznych - sprawach oragnizacyjno-prawnych, które uchodźcy muszą dopełnić w urzędzie. Zapewnił, że Gmina dopełni starań, aby rozwiązać problemy. Podkreślił również gotowość do niesienia pomocy, jak długo będzie ona potrzebna.



Wiceburmistrz Piotr Krupa przybliżył zebranych warianty związane ze studium korytarzowym drogi S7. Radni z zainteresowaniem słuchali wystąpienia, zadając też pytania dotyczące możliwości zmiany tego studium, jak również propozycji przeprowadzenia inwestycji w innej lokalizacji. Wyrażono jednogłośnie sprzeciw wobec planów budowy drogi. Kolejnym prelegentem zaproszonym na sesję był Krzysztof Kałuża - dyrektor Wydziału Spraw Komunalnych i Ochrony Środowiska, który pokrótce przedstawił organizację transportu na terenie Gminy. Liczne pytania zebranych

dotyczyły możliwości dostosowania rozkładu jazdy do potrzeb mieszkańców, np. autobusu 224, który kursuje zbyt rzadko. Padła też prośba o dostosowanie jego kursu do godzin wykładów uczestników Uniwersytetu III Wieku w Sanktuarium w Łagiewnikach. Obecnie około 50-osobowa grupa musi wyjeżdżać godzinę wcześniej, a po wykładzie czas oczekiwania na kolejny kurs 224 to ok. 1,5 godziny. Podobny problem mają mieszkańcy osiedla Zdrojowego, ulicy Kościuszki, korzystający z linii 224.

Padła propozycja zmiany trasy linii 244 /przejazd przez miasto jak 304, a potem trasą 224. Poruszany był też temat niebezpieczeństwa związanego z brakiem poboczy od Biedronki do ul. Kościuszki. Jak podkreślano, nie ma tak właściwie żadnej możliwości bezpiecznego przejścia. Na tym odcinku piesi zmuszeni są iść ulicą bez możliwości odsunięcia się przed nadjeżdżającymi samochodami. W perspektywie budującej się nieopodal szkoły, co wiązać się będzie ze znacznym ruchem samochodowym, sytuacja stanowi realne zagrożenie zarówno dla dzieci, jak również osób starszych.

Na końcu sesji jednogłośnie podjęto 6 uchwał:

1. Przeciw budowie drogi S7
 2. Zatwierdzono sprawozdanie z działalności Gminnej Rady Seniorów w Wieliczce za rok 2021
 3. Zatwierdzono Plan Pracy Gminnej Rady Seniorów na 2022 r.
 4. Zatwierdzono regulamin konkursu „Miejsce Przyjazne Seniorom”
 5. Zatwierdzono regulamin konkursu literackiego „Pisane nie do szuflady”
 6. Podjęto apel o godne traktowanie osób starszych.
- Radni pozytywnie przyjęli propozycję organizacji Zbiórki Funduszy na potrzeby uchodźców z Ukrainy - Senior - Seniorowi. Hanna Kozioł





*Święta Wielkanocne przynoszą ze sobą
wiarę w odradzanie się świata i człowieka,
nadzieję na ostateczne zwycięstwo dobra i miłości.*

*Niech Zmartwychwstały Chrystus
rozjaśnia serca pokojem,
daje siłę do pokonywania trudności dnia codziennego
i pomaga z ufnością patrzeć w przyszłość.*

Z życzeniami zdrowia i wszelkiej pomyślności

Tadeusz Luraniec
Przewodniczący Rady Miejskiej w Wieliczce

Artur Kozioł
Burmistrz Wieliczki

Wielkanoc 2022

RAZEM SIĘGAMY GWIAZD

28 MARCA POD HASŁEM "RAZEM SIĘGAMY GWIAZD" ODBYŁA SIĘ KAMPANIA Z OKAZJI ŚWIATOWEGO DNIA ZESPOŁU DOWNA. W WIELICKIEJ MEDIATECE WYJĄTKOWYCH GOŚCI W IMIENIU BURMISTRZA WIELICKI PRZYWITAŁA AGNIESZKA SZCZEPANIAK - ZASTĘPCA BURMISTRZA DS. SPOŁECZNYCH, KTÓRA WSPÓLNIE Z GRAŻYNĄ BANACH - KOCIOŁEK - PREZES STOWARZYSZENIA RODZICÓW I PRZYJACIÓŁ OSÓB Z ZESPOŁEM DOWNA „TĘCZA”, ROZPOCZĘŁA PIERWSZE OTWARTE SPOTKANIE RODZIN I PRZYJACIÓŁ DZIAŁAJĄCYCH NA RZECZ OSÓB Z ZESPOŁEM DOWNA.



Warto podkreślić, że spotkanie nie miało charakteru sztywnej oficjalnej gali, ale było spontanicznym i radosnym byciem razem „tu i teraz”, dzieleniem się doświadczeniem, wiedzą, przeżyciami, przy zrozumieniu i akceptacji dla wszelkich nieprzewidywanych zwrotów akcji.

W pierwszej części spotkania dr Iwona Sikorska z Instytutu Psychologii Stosowanej UJ przedstawiła wykład pt. „W drodze ku samodzielności”, który dotyczył kształtowania kompetencji

społecznych, budowania autonomii u dzieci, ich sprawczości, poczucia sensu i celu, co stanowi fundament samodzielnego funkcjonowania w życiu społecznym.

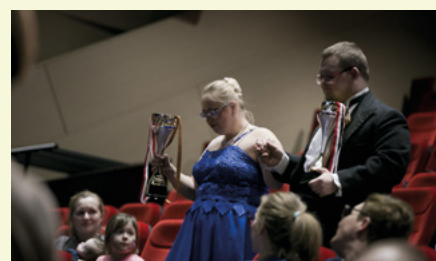
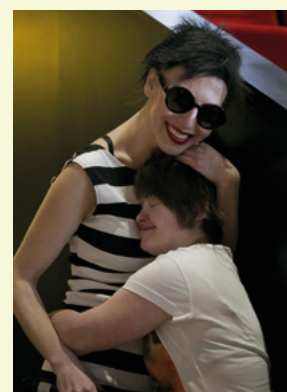
W kolejnej prezentacji pt. „Jesteśmy” Grażyna Banach-Kociołek zaprezentowała działania Stowarzyszenia „Tęcza” oraz sukcesy dzieci i młodzieży z zespołem Downa. Nasi wspaniali goście zadziwiali wyobraźnią, talentami malarskimi, tanecznymi oraz osiągnięciami sportowymi. Swoje pasje i dokonania

zaprezentowali: Agnieszka Kociołek, pływaczka i narciarka, uczestniczka I edycji Down the Road, Szymon Grzech - uczestnik II edycji Down the Road, Maria Kalisz i Jerzy Godawski - Mistrzowie Polski w tańcu towarzyskim z roku 2020, Jagoda Litner - czterokrotna Mistrzyni Europy w pływaniu osób z zespołem Downa, właścicielka rekordu świata, Ferrara 2021, utalentowana plastycznie - wyróżniona na międzynarodowym biennale sztuk plastycznych osób niepełnosprawnych w 2019 roku.

Z koncertem w ramach obchodów Dnia Kolorowej Skarpetki w Wieliczce wystąpili artyści estrady, aktorzy teatralni i filmowi: Katarzyna Chlebny, Kinga Kaczor oraz Karol Śmiałek. Brawurowo wykonane utwory muzyczne oraz parodie spotkały się z aplauzem publiczności.

Wydarzeniu towarzyszyły warsztaty „W kolorze mi do twarzy”- przygotowane przez Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, podczas których uczestnicy mogli wykonać autorską koszulkę, kolorowe ozdoby z koralików, zapleść warkoczyki, czy pomalować twarze. Każdy otrzymał również kolorowe skarpetki jako symbol integracji z osobami z zespołem Downa.

UMiG Wieliczka



NAGRODY KULTURALNE BURMISTRZA WIELICZKI ZA ROK 2021



„ŚPIEWANIE MĄDRYCH PIOSENEK MA SENS” - USŁYSZELIŚMY OD JANUSZA RADKA W NIEDZIELNY WIECZÓR (13 MARCA) PODCZAS KONCERTU W WIELICKIEJ MEDIATECE, DLATEGO - POMIMO WCIĄŻ DOCIERAJĄCYCH DO NAS INFORMACJI O OGROMIE TRAGEDII NA UKRAINIE - SPOTKALIŚMY SIĘ, BY BYĆ RAZEM I WZAJEMNIE UMACNIAĆ SIĘ NADZIEJĄ, ŻE „LUDZI DOBREJ WOLI JEST WIĘCEJ”. ŚRODKI Z BILETÓW ZOSTANĄ PRZEKAZANE NA NAUCZANIE JĘZYKA POLSKIEGO UKRAIŃSKICH DZIECI, KTÓRE ZNALEZŁY SCHRONIENIE NA WIELICKIEJ ZIEMI.

Tego wieczoru burmistrz Wieliczki Artur Kozioł wraz z zastępcą burmistrza ds. społecznych Agnieszką Szczepaniak wręczyli wyróżnienia laureatom Nagrody Kulturalnej Burmistrza Wieliczki za rok 2021, które otrzymali: obecny na muzycznej scenie od 30 lat Janusz Radek oraz artysta-rzeźbiarz Paweł Janowski. „Cieszę się, że w imieniu mieszkańców Królewskiego Górniczego Wolnego Miasta Wieliczka mogę wręczyć te Nagrody, ponieważ wiem, że trafiają w najlepsze ręce.” - podkreślił burmistrz. Nagroda Kulturalna Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka jest przyznawana osobom, zespołom, instytucjom oraz organizacjom, we wszystkich dziedzinach kultury i sztuki, zarówno za osiągnięcia artystyczne, jak i sukcesy w organizacji

kultury, upowszechniania jej wartości oraz edukacji kulturalnej. Kilka słów o nagrodzonych artystach: Janusz Radek to niekwestionowany król liryki, nie tylko krakowskiej, a także mistrz charakterystycznych i wyjątkowych interpretacji. To także miłośnik sportu, pieszych wędrówek, niepraktykujący historyk i aktywny mąż i tata. Nie tylko muzyką i unikalnym głosem, ale także inteligentnym dialogiem i pełnym dystansu żartem tworzy wyjątkową i pełną emocji atmosferę. Wydał 9 płyt z czego 3 pokryły się złotem. Na swoim koncercie ma współpracę z takimi artystami jak Zbigniew Preisner, Leszek Możdżer, Stanisław Syrewicz, Piotr Zander, Piotr Rubik, Mateusz Pospieszalski, Leszek Biolik czy Robert Kasprzycki.

Wielokrotnie nagradzany za osiągnięcia muzyczne. Dzięki muzycznej różnorodności, Januszowi za każdym razem udaje się poruszyć widzów znużonych banałem, zachwycić odbiorców poszukujących oryginalności i świeżości w nowych aranżacjach najbardziej znanych utworów, jak również wzruszyć słuchaczy, którzy w muzyce szukają wyjątkowych emocji i oryginalności. Artysta mieszka w Lednicy Górnej. Jako nasz mieszkaniec chętnie włącza się w życie kulturalne miasta i gminy Wieliczka, często uświetniając wydarzenia organizowane w solnym mieście. Podczas koncertu wielokrotnie podkreślał bliskie związki łączące go z Wieliczką. W trakcie pandemii piosenkarz zastąpił z organizowanych przez siebie „Domówek” – czyli koncertów online transmitowanych przez Facebooka artysty. Warto zaznaczyć, że „Domówki” są kontynuacją projektu realizowanego przez niego już wcześniej.

„Pandemiczne” niedzielne koncerty online, zyskały niezwykle popularność, gromadząc wielu widzów! Paweł Janowski to pełen pasji rzeźbiarz, który wiele lat przepracował w kopalni soli w Wieliczkę. Tam zetknął się z rzeźbą w soli kamiennej i sam uprawiał ją przez długi czas. Sól to niezwykle delikatny materiał, z którym praca wymaga nie tylko precyzji i dokładności, ale także ogromnej cierpliwości i zaangażowania. Obecnie rzeźbi przede wszystkim w drewnie, ale nie gardzi też

kamieniem. Do rzeźbienia zachęcił go znany i ceniony artysta z Chorągwicy - Kazimierz Idzi. W sposób szczególny zaangażował się w renowację zabytkowych kapliczek na terenie Miasta i Gminy Wieliczka, m.in.: odrestaurował drewniane ołtarze w Kaplicy p.w. Nawiedzenia Matki Boskiej w Gorzkowie - Czarnocinach oraz w Kaplicy Niedzielskich w Śledziejowicach, a także przeprowadził renowację rzeźby Jana Nepomucena w kaplicy w Wieliczkę. Na

100-lecie urodzin Jana Pawła II wykonał wyjątkową płaskorzeźbę z wizerunkiem papieża, spod jego dłuta wyszły także płaskorzeźby postaci świętych umieszczone w kapliczkach w Wieliczkę oraz Koźmicach Małych. Do jego największych dzieł należy 14 stacji Drogi Krzyżowej na Campus Misericordiae w Brzegach. Był także odpowiedzialny za renowację krzyży przydrożnych w Pawlikowicach i Sygnejowicach.

UMiG Wieliczka



CENTRUM WSPARCIA PRZY WIELICKIM DWORCU

JUŻ BLISKO 2 TYSIĄCE OSÓB SKORZYSTAŁO W OSTATNIM CZASIE Z USŁUG PUNKTU INFORMACYJNEGO DLA UCHODźCÓW Z UKRAINY I RODZIN, KTÓRE ICH PRZYJMUJĄ (CZYNNY W GODZ. 9.00-17.00) ORAZ PUNKTÓW KONSULTACYJNYCH DOSTĘPNYCH CODZIENNIE W GODZ. 13.00-16.00. MOŻNA W NICH SKORZYSTAĆ Z FACHOWEJ POMOCY I KONSULTACJI W ZAKRESIE: POMOCY PSYCHOLOGICZNEJ, EDUKACJI, PORAD PRAWNYCH, ŚWIADCZEŃ POMOCY SPOŁECZNEJ. WARTO DODAĆ, ŻE PUNKT INFORMACYJNY UDZIELA PONAD 140 PORAD TELEFONICZNYCH DZIENNIE (TEL. 573336950, 573336947).

Równocześnie przy budynku wielickiego dworca, w godz. 13.00-15.00 działa PUNKT OBIADOWY, w którym uchodźcy z Ukrainy przebywający w Mieście i Gmina Wieliczka mogą zjeść ciepły posiłek. Obiady wydawane są przez siedem dni w tygodniu, w specjalnie przygotowanym namiocie. Średnio w tym miejscu wydawane jest ponad 200 ciepłych posiłków dziennie.

Pragniemy przypomnieć, że do powstałego punktu mieszkańcy w dalszym ciągu mogą przekazywać dary. W pierwszej kolejności potrzebne są produkty żywnościowe oraz środki czystości.

Miejsce wzajemnej wymiany informacji, wsparcia i pomocy organizowane jest przez Miasto i Gmina Wieliczka, przy współpracy Wielickiego Centrum Kultury, Miejsko - Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej oraz wielu wolontariuszy, którzy całym sercem wspierają działania pomocowe dla uchodźców z Ukrainy. *UMiG Wieliczka*





CENTRUM POMOCY DLA UKRAINY W GRABIU

Natychmiast po ataku wojsk rosyjskich na Ukrainę władze samorządowe rozpoczęły przygotowania do stworzenia Centrum Pomocy dla Ukrainy w Grabiu. Miasto i Gmina Wieliczka w porozumieniu ze Zgromadzeniem Braci Samarytan PMNSM i Sióstr Samarytanek PMNSM przygotowało Centrum, w którym znalazły schronienie osoby uciekające przed wojną.

Obecnie w Centrum Pomocy w Grabiu w trzech budynkach stałych oraz jednym przejściowym przebywa ponad 260 osób. Równocześnie trwają prace nad jeszcze jednym budynkiem, gdzie kolejne rodziny z Ukrainy będą mogły znaleźć bezpieczne schronienie. Grabie to także ważne miejsce organizowania pomocy humanitarnej dla Ukrainy. Wszystkie dary, które Miasto i Gmina Wieliczka otrzymuje od swoich miast partnerskich z Niemiec, Francji, Włoch i innych ludzi dobrej woli są w Grabiu przepakowywane na transporty z pomocą humanitarną i kierowane na wschód. Dotychczas dary z Grabia dotarły między innymi do Fastova, Lwowa, Baryszówki. Dziękujemy burmistrzowi miasta Bergkamen - Berndtowi Schaferowi, burmistrz miasta Sant Andre we Francji - Elisabet Mass oraz stowarzyszeniu TECUM za zorganizowanie dużej pomocy humanitarnej. W najbliższych dniach spodziewamy się kolejnych transportów z pomocą dla uchodźców wojennych.

W Grabiu w ostatnich tygodniach przebywali również przedstawiciele akcji humanitarnych z Francji, którzy przygotowują plan pomocy w obszarze medycznym.

- Pamiętajmy, że w tym momencie pomoc humanitarna najbardziej potrzebna jest w samej Ukrainie, gdzie z powodu działań wojennych mnożą się problemy z dostarczeniem żywności a także podstawowych środków higieny dla ludności miast i wsi. Dlatego nadal proszę, abyśmy się nie zatrzymywali, bo przed nami długookresowe działania humanitarne. Dziękuję wszystkim mieszkańcom, wolontariuszom, służbie medycznej, harcerzom, strażakom OSP, osobom, które przyjmują w swoich domach uchodźców oraz wszystkim pracownikom Urzędu przygotowującym punkty obsługi. Jest to wyraz naszej ogromnej solidarności w tym dramatycznym momencie. - podkreśla burmistrz Wieliczki Artur Kozioł.

UMiG Wieliczka



DARY Z SAINT - ANDRE LEZ LILLE



Bardzo dziękujemy mieszkańcom partnerskiego Saint Andre we Francji za dostawę darów dla Ukrainy! Część zostanie przekazana osobom z Ukrainy mieszkającym w naszej gminie a część pojedzie na granice polsko-ukraińską, skąd skierowana zostanie do ukraińskich miast. UMiG Wieliczka

POMOC Z NIEMIECKIEGO MIASTA BAMBERG



24 marca do Centrum Pomocy dla Ukrainy w Grabiu dotarła pomoc od prywatnych darczyńców z niemieckiego miasta Bamberg. Darczyńcy dotarli do nas dzięki współpracy z wieliczaniec Pawłem Zarychtą. Bardzo dziękujemy za pomoc i wsparcie. Tylko dzięki zaangażowaniu naszych mieszkańców oraz przyjaciół z Polski i zagranicy nasze Centrum może funkcjonować i nieść pomoc naszemu sąsiadowi w potrzebie. UMiG Wieliczka



POMOC Z WŁOCH

18 marca do Centrum Pomocy dla Ukrainy w Grabiu dotarła pomoc humanitarna od stowarzyszenia TECUM we Włoszech. Część pomocy została w centrum w Grabiu, a wszystkie trwałe produkty pojechały kolejnym transportem przez Rzeszów na Ukrainę. Bardzo dziękujemy darczyńcom.

UMiG Wieliczka





fot. Wielkie Centrum Kultury

NIEUSTANNIE SIĘ ZMIENIAM

ROZMOWA Z JANUSZEM RADKIEM, WOKALISTĄ, MUZYKIEM, KOMPOZYTOREM, MIESZKAŃCEM LEDNICY GÓRNEJ, LAUREATEM NAGRODY BURMISTRZA WIELICZKI ZA OSIĄGNIĘCIA ARTYSTYCZNE ZA ROK 2021.

Rozmawialiśmy ostatnio w 2018 roku. Minęły cztery lata, niby niewiele, a tyle się zmieniło. Dziś funkcjonujemy w zupełnie innej rzeczywistości. Ale skupmy się na początku na muzycznych sprawach. Co ciekawego się wydarzyło przez ten czas? Szczerze mówiąc, właściwie nic. Te dwa ostatnie lata w moim artystycznym życiorysie się nie liczą. Zupełna luka w rozwoju, nie było mnie. Niczego zresztą nie było.

Pandemia pokrzyżowała plany koncertowe. Ale muzycznie na pewno się coś działo. Przecież cały czas grasz „Domówki”, ostatnio koncert w Mediatece.

Faktycznie, jeśli chodzi o samą muzykę, działo się i dzieje sporo. Chociażby napisałem bardzo dużo muzyki do Norwida. W planach miałem koncert z Orkiestrą Polskiego Radia. W lutym nie mógł dojść do skutku ze względu na pandemię, a niedawno otrzymałem wiadomość, że ze względu na sytuację wojenną na moment obecny w ogóle nie może się odbyć.

Norwid?

Długo za mną chodził. Konsultowałem się z dwiema świetnymi specjalistkami od Jana Cypriana. Padła propozycja, żebym napisał muzykę do „Fortepianu Szopena”, ale sam ten jeden utwór dostarcza

materiału na kilkanaście piosenek. To co zrobił w nim ten wspaniały poeta to jest mistrzostwo absolutne. Może ktoś się obrazi, ale gdzie tam Mickiewiczowi do niego. Stanęło na innych utworach.

Co cię pociąga w jego wierszach? Dlaczego Norwid?

Chodzi o koncepcję romantyzmu, która jest mi bliska. To nie jest ten romantyzm, gdzie na pierwszy plan wybijają się poświęcenie czy śmierć za ojczyznę. To romantyzm jednostkowy, gdzie liczy się duchowość, rozwój, perspektywy. Już od dawna szukałem materiału, który stałby w kontrze do tępej wersji romantyzmu, a także do postawy, zgodnie z którą

romantyzm jest współcześnie opluwany. Pragmatyzm, który się w jego miejsce proponuje, co prawda nowoczesny, ale pozbawiony słowiańskiej duchowości, jest dla nas zupełnie bez sensu. My nie możemy kopiować tego, co wyrasta z dorobku społeczności, które przeżyły ze cztery rewolucje. Musimy uczyć się tego, co pragmatyzm niesie ze sobą, ale nie możemy rezygnować z tego, co jest naszą rdzenną duchową spuścizną. Norwid rewelacyjnie ją ujął.

Ile powstało utworów?

Napisałem 15-16 piosenek. Materiał na cały koncert. Muzyka łączy w sobie elektronikę z filmowym oddechem. Wzruszające, ale też nowoczesne, takie mieliśmy założenie. Trochę jak te idee, o których teraz wspominałem.

Szalenie interesujący wątek, zaczęliśmy od pytania o artystyczne dokonania, a dotarliśmy do kwestii tożsamości.

Obawiam się, że miejsca na wszystko nam zabraknie.

Od samego początku mojego istnienia mam ten problem, że rozwijam 10 wątków na raz i nie mam czasu, żeby je związać. Synteza w moim przypadku jest niemożliwa. Często zdarza się, że dochodzę do niej później, kiedy już skończę z kimś gadać.

W ogóle dużo mówisz. Na scenie też. Zawsze tak miałeś?

Niestety, to moje przekleństwo. Zawsze dużo gadałem. Może to mnie jakoś dowartościowuje. Może mam jakieś kompleksy, które sobie tym gadaniem niweluję. Chociaż wiem, że jest przecież masa rzeczy w których jestem naprawdę dobry.

Na co dzień nie do końca pewny siebie?

A na scenie nie do pobicia.

Scena to twój żywioł. Artystycznie ciągle się zmieniasz. Widać to było także na ostatnim koncercie w Mediatece.

Doszło trochę urzędzeń, więc jest zmiana brzmieniowa. Kupiłem sobie ostatnio nową wspaniałą elektroniczną „zabawkę”, looper, który zapętla różne sekwencje wokalne. Niesamowicie rozwija zdolności harmoniczne. Można dzięki niemu budować całe systemy dźwiękowe. Muzycznie ciągle poszukuję, więc tak – nieustannie się zmieniam.

Zmieniasz, rozwijasz, eksperymentujesz, zaskakujesz.

Często samego siebie (śmiech). To ta wielowątkowość, o której mówiłem. A powinienem teraz siedzieć i targetować się, zbierać społeczność i fokusować. I co jeszcze robić? Aaa, przede wszystkim logarytmizować się. Nie potrafię tego zrobić i jest mi z tym trochę źle. Nie, nie źle. Po prostu nie umiem się wkleić w ten cały algorytm.

To chyba dobrze?

Z jednej strony tak, ale dziś jest to konieczne. Teraz wszyscy się wklejają, wszyscy zdobywają zasięgi. Zasięg zdobywa się poprzez to, że jesteś określony, wycięty z szablonu, zaś dzięki logarytmowi przyciągasz coraz większą ilość odbiorców.

Potrzebujesz tego? Masz swoją własną wierną grupę odbiorców, którzy

jeżdżą na twoje koncerty, biorą udział w „Domówkach”. Znają cię i cenią właśnie takiego jakim jesteś.

To oczywiście niezwykle cenne, ale problem leży w tym, że w ciągu 4 ostatnich lat tak wiele się zmieniło jeśli chodzi o promowanie, sprzedawanie muzyki, że bez tych narzędzi nie da się nawet pokazać tego, co stworzyłeś. Dziś główną rolę odgrywają social media. Trzeba się z tym pogodzić.

Dziś artysta bez mediów społecznościowych nie istnieje?

Jak mówiłem, ma niewielkie możliwości dotarcia do odbiorców, a o to chodzi, żeby swoją muzykę pokazywać. Szczerze mówiąc w tak zwanym show businessie dzieją się rzeczy niebywałe. Dziś większość artystów funkcjonuje na zasadzie wykreowania. Angażują wręcz firmy socialmediowe do prowadzenia stron i generowania zasięgów.

Jak przemysł, nie sztuka...

Tak dziś wygląda świat szeroko pojętej rozrywki. Ale to nie jest też tak, że ja narzekam. Muszę być świadomy tego, jak dziś ten przemysł funkcjonuje, żeby mieć swoje sposoby docierania do ludzi. Bo uważam, że to, co robię ma swoją wartość i jest ważne. Jeśli zaś nie potrafię się do tych mechanizmów dostosować, to muszę je po swojemu wykorzystać. „Domówki” są tego najlepszym przykładem. Mają taki a nie inny zasięg, co mi się zawsze podobało – omijam wszelkie opiniotwórcze protezy i bezpośrednio spotykam się z odbiorcą, któremu albo się to podoba, albo nie. Dodatkowym smaczkiem, wielkim plusem jest to, że te koncerty online odbywają się w czasie rzeczywistym i dzieją się tam takie sytuacje, że ktoś coś powie i stanie się to kanwą wymyślonego na poczekaniu utworu.

Na koncertach też prowadzisz swoiste dialogi z publicznością.

Zawsze mnie raziło estradowe zadęcie, to „proszę państwa, teraz wyjątkowe wydarzenie”, a kiedy na podstawie tego, co się dzieje na widowni tworzę jakiś muzyczny komentarz, to jest to znak tego, że się widzimy i słyszymy. Na przykład, kiedy ktoś się spóźni – to są moje ulubione sytuacje – można zaśpiewać ze wszystkimi, że spóźniła się dziewczyna.

Spontaniczna improwizacja.

Tak, to coś, co jest mi niesłuchanie bliskie, choć z drugiej strony, może trochę za dużo tej improwizacji w piosenkach, bo piosenka powinna być w miarę komunikatywna, a mnie zawsze chodzi o jeszcze jakieś dopowiedzenie. Dziś raczej się dąży do tego, żeby piosenka była takim supermarketowym samograjem.

Konsekwentnie idziesz swoją drogą. Tak sobie pomyślałam kiedy o tym mówiłeś, że Internet, to narzędzie mające dać twórcom większą wolność – tak przewidywano, a dziś został zaprzęgnięty do celów czysto przemysłowych.

Dziś każdy śpiewać może. Uderzę teraz z grubej rury, ostatnio wpadł mi w ręce artykuł Łysiaka, który mówi, że mamy obecnie totalną zapaść jakichkolwiek kryteriów oceny. Jest mnóstwo influencerów oceniających różne rzeczy, zjawiska, dających czemuś legitymację, a przecież trzeba pamiętać o tym, że przede wszystkim, oni sami są nieweryfikowalni, bo jakimi kryteriami się posługują? Skoro zaś są nieweryfikowalni, to jak mogą weryfikować cokolwiek innego?

Dziś każdy może oceniać, niezależnie od tego czy ma do tego odpowiednie narzędzia czy nie. Jako osoba zajmująca się kinem, dodam – niestety.

Efektom jest kompletny brak jasności, co to znaczy, że coś jest dobre, wartościowe. Krytyka przestała istnieć. Odniosę się na chwilę do kwestii geopolityki. Ważny wątek, interesujący mnie ze względu na moje zaszczoły historyczne.

Przypomnijmy – studiowałeś historię na UJ.

Sięgam do tekstów ludzi zajmujących się tymi kwestiami nie tylko więc ze względu na obecną sytuację. Między innymi odświeżyłem sobie wspomnianego prof. Góralczyka – sinologa. Fascynuje mnie ich zdolność spinania wątków. Ta, której ja nie mam. To wielkie umysły, które mają masę wiedzy mają też zdolność operacyjną jej ogarniania. Z Internetem jest natomiast tak, że znajduje się w nim masa wiedzy, ale ludzie nie mają odpowiedniego systemu, który pozwoliłby im odsiać to co jest im potrzebne, nawet kiedy mają informację podaną na tacy.

Czy też znaleźć źródła mogące dostarczyć odpowiednie kryteria do oceny. To w ogóle jest problem współczesności, dzieciaki w ciągłym rozdrażnieniu przyklejone do ekranów telefonów czy tabletów, o komputerze już nie mówią.

Mieliśmy taki problem ze starszą córką. Skończyło się, kiedy Beata zabrała ją na drogę do Santiago. Przez cztery lata, jeden miesiąc w roku chodzący na Santiago. Ja zresztą też chodzę z moją żoną. To znaczy chodziłem, teraz w czasach Covidu już nie. My doszliśmy razem do Genewy, a one do samego Santiago de Compostela – ponad 1000 kilometrów w miesiąc. Co roku.

Robi wrażenie... Czy to znaczy, że teraz siedzicie w domu?

Teraz chodzimy po Polsce. Przez dwa lata przeszliśmy Polskę wzdłuż i wszerz. Pół żartem, pół serio mówiąc. Są takie trzy główne trasy w naszym

kraju. Niesamowite przeżycie – miesiąc spędzony na chodzeniu, nie da się tego do niczego przyrównać. Fajne jest to, że jak już wracasz, to nie chce ci się do ludzi. Na drodze poznajesz całe ich masy, przy sklepach, knajpach. Nic ci nie jest potrzebne, tylko otwarty umysł.

Wróćmy jeszcze do muzyki. Cztery lata minęły, co z nową płytą?

Miała zostać wydana przed pandemią, ale wydawca się wycofał. Nagrałem 15 piosenek, dziś mówię o nich „piosenki niechciane”, ale przyszedł Covid i plany się posypały. Kiedy reanimowałem „Domówki”, zacząłem pisać piosenki, które powstawały w czasie rzeczywistym podczas tych koncertów online. Powstało ich w sumie z 15. Wtedy dostałem dotację państwową i wszystkie te pieniądze przeznaczyłem na wyprodukowanie 5 piosenek. To zdecydowanie najpiękniejsze rzeczy, jakie do tej pory zrobiłem. Jednocześnie udało mi się do czterech nakręcić wideo i planuję je konsekwentnie co 4 miesiące pokazywać. Pierwszy utwór z tej grupy - „Nie chcę Ciebie dzisiaj zapomnieć” pojawił się już na YouTube i portalach streamingowych.

Świetna wiadomość dla twoich fanów, a take tych szukających inspirującej muzyki. Na zakończenie wyrażę nadzieję, że będziemy mogli też posłuchać twoich interpretacji Norwida. A tymczasem dziękuję za rozmowę. Katarzyna Adolf/
Wielickie Centrum Kultury

Wieliczka: bezpłatne zwiedzanie i warsztaty dla ukraińskich rodzin

MUZEUM ŻUP KRAKOWSKICH WIELICZKA ZAPRASZA OSOBY Z UKRAINY DO BEZPŁATNEGO ZWIEDZANIA ZAMKU ŻUPNEGO W WIELICZCE Z KOLEKCJĄ UNIKATOWYCH SOLNICZEK ORAZ UDZIAŁU W WARSZTATACH PROWADZONYCH ZARÓWNO W ZAMKU ŻUPNYM W WIELICZCE JAK I W MUZEUM W KOPALNI SOLI.

W zajęciach można uczestniczyć indywidualnie lub rodzinnie. Udział w zajęciach wymaga rezerwacji pod numerem telefonu: 12 289 16 33.

Wykaz warsztatów:

1. Dla osób indywidualnych oraz rodzin - warsztaty odbędą się w Zamku Żupnym oraz w Muzeum w kopalni w soboty w godzinach 10.00–12.00:
 - 12 marca „Tajemnice i sekrety Zamku Żupnego” – Muzeum w Zamku Żupnym
 - 26 marca „Od kopacza do górnika” – Muzeum w Kopalni Soli
 - 2 kwietnia „Strażnicy białego złota” – Muzeum w Zamku Żupnym
 - 23 kwietnia „Bohaterowie wielickich podziemi” – Muzeum w Kopalni Soli
 - 7 maja „Dawne zawody” – Muzeum w Zamku Żupnym
 - 21 maja „Górnik dawnej kopalni” – Muzeum w Kopalni Soli
 - 11 czerwca „Kolorowy sen górnika” – Muzeum w Zamku Żupnym
 - 25 czerwca „Z legendą przez kopalnię” – Muzeum w Kopalni Soli
 2. Dla grup zorganizowanych - warsztaty edukacyjne odbędą się w Zamku Żupnym oraz w Muzeum w Kopalni Soli. Tematy do wyboru na stronie internetowej.
- Informacja z wykazem proponowanych warsztatów w języku ukraińskim znajduje się na stronie <https://muzeum.wieliczka.pl>



fot. D. Kotakowski

Zamek Żupny w Wieliczce (ul. Zamkowa 8, wejście od strony Ogrodu Żupnego) można zwiedzać w godzinach:

- wtorek – piątek: godz. 9.00 – 16.00
- sobota – niedziela: godz. 9.00 – 17.00

Swoją propozycję skierowaną do osób z Ukrainy przygotowała też Kopalnia Soli „Wieliczka”, jest dostępna pod adresem: <https://www.kopalnia.pl/kopalnia-wiedzy/bezplatne-zwiedzanie-dla-obywateli-z-ukrainy-j7cm>

Informacja i rezerwacja zajęć w Muzeum od poniedziałku do piątku w godzinach 8.00–14.00, tel.: 12 289 16 33. Osobą odpowiedzialną za program edukacyjny dla osób z Ukrainy jest: Przemysław Jagielski – tel.: 12 289 16 61. MŻK Wieliczka





fot. Wielickie Centrum Kultury

Pseudonim – Spinacz

POMYSŁODAWCA I WSPÓŁREALIZATOR MEMORIAŁU MARIANA BUBLEWICZA I JANUSZA KULIGA, A TAKŻE WIELU WYDARZEŃ SPORTOWYCH ORAZ KULTURALNYCH W WIELICZCE. MIŁOŚNIK JAZDY SAMOCHODEM, SPORTÓW MOTOROWYCH I TENISA STOŁOWEGO, FAN SKOKÓW NARCIARSKICH, NIEZRÓWNY ORGANIZATOR – ANDRZEJ GARYCKI.

Motoryzacja fascynowała go od dzieciństwa. Tata – kierowca samochodów ciężarowych, walnie przyczynił się do rozbudzenia pasji u syna. Przynosił zużyte części pojazdów, z których chłopiec w wyobraźni budował pierwsze auta i trzymając w rękach starą kierownicę udawał, że nimi jeździ. Zabierał go też do pracy, gdzie mały Andrzej mógł z bliska oglądać wielkie maszyny, a czasami nawet siadać w kabinie za kierownicą. Jako młody chłopak pasjami dłużył przy motocyklach, starając się wycisnąć ile tylko się da z dostępnego wówczas sprzętu – poprawiał motorowery i motocykle; godzinami przesiadywał z głową wciśniętą pod maskę samochodu, który w końcu kupił ojciec. Pierwszą pracę wyszukał sobie sam – chodził od

drzwi do drzwi licznych przedsiębiorstw, pytając czy nie potrzebują kierowcy. Zatrudnienie znalazł w spółdzielni transportowej w Krakowie, skąd rozwoził towar po całej Polsce – dla chłopaka uwielbiającego przemierzać niekończące się przestrzenie za kierownicą samochodu taka praca była spełnieniem marzeń.

Bakcyła rajdowego złapał w dosyć niespodziewanych okolicznościach – podczas służbowej wyprawy, która zawiodła go do Olsztyna – rodzinnego miasteczka grupy znakomitych polskich kierowców rajdowych, przede wszystkim Mariana Bublewicza i Krzysztofa Hołowczyca. Jadąc z towarem, przy wjeździe do miasta natknął się na blokadę ulic – Olsztyn został zamknięty dla

ruchu samochodowego – w tym czasie odbywał się tam słynny rajd Kormoran. Nie pozostało mu nic innego jak tylko zaparkować służbowego Żuka i obejrzeć wyścig, którego trasa w ten dzień przebiegała przez centrum. Niezwykle zacięta rywalizacja pomiędzy dwoma czołowymi kierowcami tamtych czasów – Marianem Bublewiczem i Andrzejem Koperem, odbywająca się wśród gęsto zabudowanych ulic sprawiła, że wbrew obowiązkom postanowił przedłużyć pobyt. W hotelu, dokąd udał się w poszukiwaniu noclegu spotkał liczną grupę kibiców z Wieliczki, wspólnie jeżdżących na zawody rajdowe. Nowi znajomi – znani wcześniej zaledwie z widzenia, szerzej uchylił przed nim drzwi do świata motoryzacyjnej pasji – zabrali na odcinki specjalne, gdzie mógł oglądać

popisy kierowców w naturalnych warunkach – trasach biegnących lasami oraz na nawierzchni szutrowej. Nie trudno się dziwić, że na młodym miłośniku motoryzacji popisy błyskawicznie i niezwykle sprawnie jeżdżących kierowców zrobiły jak sam mówi – piorunujące wrażenie. Zamiast wracać do domu, został w Olsztynie na trzy dodatkowe dni. Nie obyło się bez drobnych konsekwencji w pracy, ale nowa pasja okazała się warta wszelkich poświęceń. Zaś grupa nowych znajomych stała się ważną częścią jego codzienności. Od tej pory rajdy zaczęły wyznaczać rytm nie tylko jego prywatnego, ale także zawodowego życia. Starał się, żeby wysyłano go z transportem do miejscowości, gdzie w danym momencie ścigali się najlepsi kierowcy w kraju. Do Żuka, którym jeździł doładowywał wtedy przyjaciół z wielickiej grupy, którzy w mało komfortowych – jak na dzisiejsze standardy – warunkach, bez odpowiednich zabezpieczeń, w poszukiwaniu rajdowych emocji przejeżdżali pod plandeką pojazdu nieraz całą Polskę. Po drodze zdarzało im się ścigać z samochodem przygotowującego się do zawodów kierowcy. „To były dobre czasy” – powie pan Andrzej. „Nie tylko było wesoło, ale wszyscy – zawodnicy, teamy, kibice – traktowaliśmy się jak jedna rodzina”. Od przygody w Olsztynie dążył do jednego celu – być jak najbliżej rajdów. W tamtym czasie w Wieliczce istniał serwis samochodowy Janusza Lisowskiego – jedyny profesjonalny serwis Renault w całej Małopolsce – z jego usług korzystali między innymi kierowcy rajdowi z okolic. Młody chłopak bardzo chciał się w nim zatrudnić, co też dzięki bliskim znajomościom ze środowiskiem miłośników motoryzacji, udało się osiągnąć. W nowej pracy często zajmował się samochodami rajdowymi, między innymi przygotowując je do startów. W takich okolicznościach poznał Pawła Petrysa, kierowcę rajdowego, który zaproponował mu pracę serwisanta na zawodach. Rolę tę pełnił przez około 2 lat.

Wyjazdy na rajdy, czy to w charakterze kibica czy mechanika ekipy są źródłem wielu barwnych anegdot. Wśród

ogromnej ich liczby jedna wyróżnia się szczególnie – niezamierzonym komizmem rodem ze slapstickowych komedii. W weekend komunii córki pana Andrzeja miały się odbyć zawody na Dolnym Śląsku. Ze względu na wagę rodzinnego wydarzenia nie chciał on brać w nich udziału chociaż mogły one decydować o losach tytułu mistrzowskiego. Ponieważ koledzy postawili sytuację na ostrzu noża – jeśli nie jedziesz to my też nie jedziemy, a także obiecali pomoc w organizacji komunii, zgodził się. Już na miejscu, w noc przed startem z prośbą o pożyczanie silnika pojawiła się wysłanniczka konkurencyjnej ekipy. Paweł Petrys, który jako nieznaczny zawodnik dysponował niemal wszystkimi zapasowymi częściami, zgodził się – w tamtych czasach (koniec lat 80.) rywalizacja toczyła się wyłącznie na odcinkach, poza nim wzajemnie sobie pomagano. Samo pożyczanie nie wystarczyło, trzeba było jeszcze pomóc przerzucić silnik. Noc przed zawodami, a dwie przed komunią córki pan Andrzej spędził pracując przy samochodzie innej ekipy. Kiedy w końcu udało się uruchomić pojazd i dostroić silnik, została godzina snu – już o 6 trzeba było rozpocząć przygotowania do wyjazdów na odcinki specjalne. Zawody nie zakończyły się pomyślnie – Paweł Petrys nie ukończył jazdy. Pech na tym jednak się nie wyczerpał. W drodze powrotnej, którą rozpoczęli w sobotę po południu, prowadzone przez wielickiego mechanika auto zgubiło koło. W szczerym polu, ponad 300 kilometrów od Krakowa. Poszukiwania koła trwały niemal godzinę. Kiedy już udało się ją odnaleźć, pojawiła się kolejna przeszkoda – koło należało zespawać, a drogę otaczały same łąki, nie było śladu ludzkiej osady. Szczęśliwie drogą przejeżdżała furmanka – zapakował się na nią wraz ze zgubą, a woźnica podwiózł go do jedynej warsztatu we wsi. W sobotę późnym popołudniem w warsztacie trwała impreza. Czas upływał, a lokalny mechanik powtarzał uspokajająco – „Zaraz, zaraz się tym zajmujemy”, uwagę skupiając na zabawianiu kolegów. Chociaż młody ojciec niemal chciał wyskoczyć z siebie – musiał czekać. W końcu się udało osiągnąć cel, ktoś

z biesiadników podwiózł do samochodu i pan Andrzej mógł ruszyć jak najszybciej do Krakowa. Do miasta dotarł wczesnym rankiem, pędząc tak, że zdawało się, że wieszony na lawecie samochód rajdowy wyleci z niej. Na miejscu okazało się, że czekający na niego samochód złapał gumę, a kamera video, jedna z niewielu w całym mieście, nie działała. Do kościoła wpadł w momencie, kiedy dzieci już wchodziły na mszę. Podczas uroczystości, po dwóch dobach niemal bez odpoczynku, prawie zasnął. „Morał z tego taki wyciągnąłem, żeby zajmować się tylko tym, co ważne” – powie.

Przełom lat 80. i zachodzące gwałtowne zmiany ustrojowe przyniosły koniec przygody z warsztatem Lisowskiego i pracę w zespole rajdowym. Paweł Petrys postanowił skupić się na rozwijaniu biznesu i zaproponował swojemu dotychczasowemu mechanikowi pracę. Ponieważ miała ona wiązać się z tym, co od zawsze przynosiło mu największą radość – wyprawach samochodem po całej Polsce, przyjął ją z entuzjazmem. Interes wypalił. Produkowano wielkie ilości odzieży, głównie sportowej, którą pan Andrzej rozwoził potem po całym kraju. Firma w szczytowym momencie zatrudniała nawet 200 szwaczek. Wyjazdy w Polskę łączyły przyjemne z pożytecznym, choć z mniejszą częstotliwością w dalszym ciągu zdarzały się wyprawy na rajdy – bakcylem zaraził całą rodzinę.

W 1993 środowiskiem miłośników motoryzacji wstrząsnęła wiadomość o śmierci Mariana Bublewicza, który zmarł w wyniku ran odniesionych w wypadku podczas rajdu. Poruszony informacją wieliczanie w pierwszą rocznicę zorganizował wyprawę do Olsztyna, podczas której doszło do wzruszającego spotkania z córką kierowcy – Beatą. W jego trakcie powstał pomysł upamiętnienia tragicznie zmarłego kierowcy w formie imprezy rajdowej. Już w następnym roku zorganizował w Wieliczce tzw. „kręciołki”. Spotkania początkowo nie miały cyklicznego charakteru. Sytuacja zmieniła się w 2004 roku po śmierci Janusza Kuliga, kolejnej niezwykle ważnej postaci polskiej motoryzacji.

Andrzej Garycki zorganizował kolejne upamiętniające zmarłych kierowców „kręciołki”, które spotkały się z bardzo dużym odzewem zarówno wśród uczestników, jak i widzów. Stało się jasne, że środowisko rajdowe potrzebuje imprezy, dającej możliwość oddania swoistego hołdu tym dwóm ważnym dla polskich rajdów postaciom. Wtedy były mechanik wymyślił, że idealną formą rajdu będzie wyścig uliczny. Uzyskał zapewnienie Automobilu Krakowskiego o gotowości do realizacji projektu, następnie wsparcie burmistrza i przystąpił do działania. W lutym 2007 roku odbyła się pierwsza edycja Memoriału. Początkowo wydarzenie miało mieć jednorazowy charakter, ale zgodnie z przestroga, jakiej udzielił pomysłodawcy Leszek Kuzaj – „Jak już zaczniesz, to się nie wywiniesz”, przerodziło się w niezwykle popularną imprezę cykliczną, wysoko cenioną w środowisku fanów ścigania się. W tym roku odbędzie się już jej 16. edycja. Impreza szybko ewoluowała. Dodawano kolejne elementy, odcinek nocny, pod Solnym Miastem, potem w strefie w Brzegach, a w tym roku również w Węgrzcach. Miasto zaczęły odwiedzać nie tylko liczne grupy turystów, ale też miłośników rajdów – w niektórych edycjach uczestniczyło wiele tysięcy kibiców. Wyścig przyciągnął także znane nazwiska: Kuzaj, Rafał Sonik, Krzysztof Hołowczyc, Kajetan Kajetanowicz, Michał Kościuszko, wszyscy polscy mistrzowie kierownicy ścigali się w Wieliczce. Dziś to jedno z najpopularniejszych wydarzeń sportowych w regionie, prawdziwa wizytówka solnego miasta.

Motoryzacja nie jest jedyną pasją Andrzeja Garyckiego. Ważne miejsce w jego życiu zajmuje też tenis stołowy. Sam przez pewien okres, już jako dorosły człowiek reprezentował klub Górnik Wieliczka w rozgrywkach ligowych. Co ciekawe zaczął w nim grać mając ponad 30 lat. Pochłonięty nową pasją szybko zorientował się, że warto zorganizować wydarzenie, które mogłoby szerzej rozpropagować tę dyscyplinę sportu. Popularny ping pong przynosi same korzyści – fantastycznie pomaga rozwijać organizm dziecka i utrzymywać kondycję u osób

dorosłych. I jak to zawsze działa się w jego przypadku, nie poprzestał na samym pomysle – niezwłocznie zaczął w Wieliczce organizować liczne zawody dla dzieci. Jedne z nich zyskały nawet patronat Andrzeja Grubby, którego poznał osobiście w dosyć zaskakujących okolicznościach – któregoś dnia tenisista pojawił się w warsztacie Lisowskiego z autem, które wymagało pilnej naprawy. Innym razem spotkał go podczas spaceru z synem – okazało się, że sportowiec często bywa w okolicy, gdzie mieszkała jego rodzina.

To Andrzej Garycki wprowadził tenis stołowy do Solnego Miasta. Pierwszy stół przywiózł z likwidowanej szwalni (było i tam kilka i pełniły rolę stołów do szycia), następnie zorganizował we współpracy z Lucjanem Błaszczkiem. Historia jego relacji z wielkim mistrzem idealnie obrazuje łatwość, z jaką nawiązuje kontakty, które potem nierzadko przeradzają się w przyjaźń. Udało mu się zdobyć numer telefonu sportowca, Niedługo potem pingpongista stał się częstym bywalcem organizowanych w Wieliczce imprez, w tym także Memoriału. Do najciekawszych wydarzeń wtedy zorganizowanych przez pana Andrzeja należało pierwsze wielkie wydarzenie zorganizowane w Solnym Mieście – LXXX Mistrzostwa Polski Seniorów, które odbyły się w 2012 roku, a także turniej podczas którego karierę oficjalnie zakończył jeden z największych tenisistów stołowych w historii – Jorgen Persson. Do czasów pandemii w Wieliczce swoje mecze rozgrywał również zespół Błaszczyka Palmiarnia Zielona Góra, grający w najwyższej klasie rozgrywkowej tenisa stołowego w Polsce – przez Solne Miasto przewijały się wówczas największe nazwiska tej dyscypliny sportu.

Mając tyle pasji, nie zasklepia się w nich. Jest w nim nieustająca ciekawość i otwartość na nowe. W ostatnim czasie – jak sam podkreśla – zakochał się w szachach. Wszystko za sprawą Janka Dudy, arcymistrza z Wieliczki, który stał się częstym gościem wielickiej Mediateki. Specjalnie dla niego zorganizował spotkanie z wielkim aktorem, odtwórcą postaci

z ulubionego filmu szachisty – „Wielki Szu” – Janem Nowickim. Dziś, kiedy w telewizji w jednym czasie transmitowane są rajdy i zawody szachowe, w których gra Janek, najczęściej wybiera szachy.

Mówią o nim – Spinacz. Bo wszystko potrafi spiąć idealnie, wszystkie szczegóły dograć, choćby nawet początkowo wydawało się, że nic nie da się zrobić. Tę umiejętność zawdzięcza charakterowi – jest niezwykle obrotny, przekonywujący w rozmowie, a przy tym potrafi nawiązywać ciepłe relacje z ludźmi. Nieocenioną praktykę „załatwiania” potrzebnych rzeczy wyniósł także z trudnych lat 80., gdzie wszystko trzeba było organizować, bo zwyczajnie niczego nie było. Jeżdżąc po całej Polsce, także w czasach pracy w firmie odzieżowej, wyrobił sobie sieć kontaktów, które wielokrotnie mu służyły i do dziś okazują się niezwykle przydatne.

Wydaje się, że zna wszystkich i był wszędzie i gdy tylko będzie taka potrzeba, zorganizuje spotkanie z najbardziej niedostępnym człowiekiem w kraju. Imprezy organizuje jak nikt inny – „zawsze chciałem znaleźć tę dodatkową wartość” – mówi – „wyciągnąć imprezy ze świetlicy”, nadać im rozmach i przyciągnąć wiele osób. I to mu się doskonale udaje. Warto zaznaczyć, że jego aktywność w Wieliczce przez wiele lat wynikała z pasji. Wszystko co robił, brało się stąd, że chciał pokazywać, propagować, dzielić się z innymi. Sam inicjował i wciągał innych do realizacji. Zarażał chęcią działania. Jego pełna oddania aktywność zaowocowała najpierw stanowiskiem w Solnym Mieście, a ostatnio w Mediatece, gdzie zgodnie z ideą, jakiej hołduje od lat – „musi być widowiskowo” – wprowadza nową jakość, ściągając na spotkania wielkie polskie gwiazdy.

Mimo długiej drogi, jaką przeszedł i wielu wydarzeń, jakie zorganizował jest nieustannie pełen pomysłów, wizji i planów. Przeciera nowe szlaki i nie zapomina przy tym o starych znajomych. Jedno jest też pewne – dla Andrzeja Garyckiego nie ma rzeczy nie do zrobienia. *Katarzyna Adolf/Wielickie Centrum Kultury*

V Festiwal i Konkurs Pianistyczny „Piano e Forte” 2022 Kraków – Wieliczka – Kąсна Dolna, 1-6 marca 2022 Dyrektor Artystyczny - Marta Polańska

W dniach 1-6 marca w Krakowie, Wieliczce i Kąsnej Dolnej odbywał się V Festiwal i Konkurs Pianistyczny „Piano e Forte” 2022. Organizatorem wydarzenia jest Towarzystwo Muzyczno-Artystyczne Sfogato w Krakowie wraz ze współorganizatorami i partnerami: Zespołem Szkół Muzycznych w Wieliczce, Instytutem Kultury Willa Decjusza w Krakowie, Muzeum Narodowym w Krakowie, Centrum Paderewskiego w Kąsnej Dolnej, Szkołą Muzyczną I i II st. im. B. Rutkowskiego w Krakowie, Klasztorem O. O. Karmelitów w Krakowie oraz Wielickim Centrum Kultury. Honorowy patronat nad Festiwalem objęli: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Piotr Gliński, Marszałek Województwa Małopolskiego Witold Kozłowski, Prezydent Miasta Krakowa Jacek Majchrowski, Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka Artur Kozioł, Włoski Instytut Kultury w Krakowie - Dyrektor Ugo Rufino. Honorowy i Naukowy Patronat nad projektem od pierwszej edycji sprawują: prof. dr hab. Andrzej Pikul, prof. dr hab. Benjamin Vogel.

Celem Festiwalu i Konkursu Pianistycznego „Piano e Forte”, którego pomysłodawcą i dyrektorem artystycznym jest pianistka Marta Polańska, jest ukazanie historii ewolucji fortepianu w kontekście rozwoju repertuaru fortepianowego, a także wieloaspektowej roli pianisty i fortepianu. Piąta edycja wydarzenia odbywała się w Roku Polskiego Romantyzmu. W programie festiwalu znalazły się wydarzenia prezentujące m. in.: twórczość znanych, a także zapomnianych kompozytorów polskiego romantyzmu na fortepianie historycznym i współczesnym. Podczas siedmiu koncertów festiwalowych (a także Koncertu Laureatów V Konkursu Pianistycznego „Piano e Forte” 2022 online) w Auli Sztetgarówki w Wieliczce, Sali Balowej Instytutu Kultury Willa Decjusza w Krakowie, Sanktuarium Św. Józefa Obrońcy Krakowa oraz w Dworcu Ignacego Jana Paderewskiego w Kąsnej Dolnej wystąpili znakomici artyści: Ewa Biegas – sopran, Grzegorz Biegas – fortepian, Andrzej Pikul - fortepian, Katarzyna Drogosz – fortepian historyczny, o. Tomasz Jarosz – baryton, Marek Polański - skrzypce, Tomasz Soczek – organy, Onyu Sit – fortepian, Izabela Szota - sopran, Finesis Trio: Katarzyna Puch – śpiew, Małgorzata Żegleń-Włodarczyk – gitara, Paulina Tkaczyk – klawesyn, Anna Nowak-Dańda – fortepian, Arkadiusz Bała – puzon, Michał Babiarz – fortepian, student klasy fortepianu prof. dr hab. Andrzeja Pikula, który wykonał tytułową kompozycję: Sonatę pian'e forte na fortepian i taśmę Leo Brouwera. W ramach Festiwalu odbywała się Akademia „Piano e Forte” – cykl dwunastu wykładów i warsztatów dotyczących historii i budowy fortepianu, praktyk wykonawczych i literatury fortepianowej. W tegorocznej edycji wystąpili wybitni prelegenci: prof. dr hab. Elżbieta Tarnawska – pianistka-chopinistka (konwersatorium dotyczące praktyki wykonawczej dzieł Fryderyka Chopina), prof. dr hab. Andrzej Pikul (wykład dotyczący twórczości Michała Kleofasa Ogińskiego), prof. dr hab. Benjamin Vogel – wybitny instrumentolog (wykład: „Fortepian w epoce romantyzmu”), prof. dr hab. Helena Wrona-Polańska – psycholog kliniczny



certyfikowany psychoterapeuta (wykład dotyczący problematyki tremy), przedstawiciele Narodowego Instytutu Fryderyka Chopina w Warszawie: Marcin Wąsowski – Kierownik Działu ds. Nauki i Wydawnictw NIFC, Aleksandra Gruda – Dział Promocji i PR NIFC, dr Marek Polański (wykład „Mazurek nie tylko Dąbrowskiego”), dr Katarzyna Drogosz (wykład: „Maria Szymanowska i jej pokolenie”). Warsztaty instrumentologiczne poprowadzili: dr Paulina Tkaczyk (klawesyn), mgr Magdalena Smrokowska (klawikord), mgr Zenon Kulik (fortepian). O zapomnianych i nieznanych instrumentach muzycznych w Galerii Rzemiosła Artystycznego Muzeum Narodowego w Krakowie opowiedziała mgr Paulina Skrok.

W V Konkursie Pianistycznym „Piano e Forte” 2022 wzięło udział 68 pianistów z całej Polski, których oceniano Jury w składzie: mgr Waldemar Król – przewodniczący, mgr Elżbieta Hoffman, dr Iwona Popławska-Zimowska, mgr Anna Kozłowska – sekretarz Jury. Patronat medialny nad V Festiwalem i Konkursem Pianistycznym „Piano e Forte” 2022 objęli: TVP Kultura, Polskie Radio Chopin, TVP 3 Kraków, Radio Kraków, krakow.pl, Puls Wieliczki, Polskie Centrum Informacji Muzycznej POLMIC.pl. Projekt sfinansowano ze środków Fundacji PZU. *Izabela Szota*



Prezydent Rzeszowa w Centrum Pomocy Ukrainie

25 marca w Centrum Pomocy dla Ukrainy w Grabiu burmistrz Wieliczki Artur Kozioł spotkał się z prezydentem Rzeszowa Konradem Fijołkiem. Trzeba przypomnieć, że na początku wojny pierwsi uchodźcy dotarli do Grabia właśnie z Rzeszowa. W tym czasie samorządy koordynowały szybką lokację napływających z granicy uchodźców wojennych z Ukrainy. Burmistrz Wieliczki zaprezentował prezydentowi Rzeszowa miejsce zamieszkania uchodźców, opowiedział o zasadach funkcjonowania miejsca i przedstawił jego mieszkańców. *UMiG Wieliczka*



SPOTKANIE SAMORZĄDOWCÓW W WIELICZCE

W wielickiej Mediatece na zaproszenie burmistrza Wieliczki Artura Kozioła odbyło się spotkanie samorządowców działających w Ruchu Samorządowym „Tak! dla Polski”. Jest to największa ogólnopolska organizacja zrzeszająca kilkaset samorządowców ze wszystkich województw oraz siedmiu organizacji samorządowych. W Wieliczce spotykali się przedstawiciele z Małopolski wraz z gronem reprezentantów organizacji i instytucji samorządowych, przedsiębiorców i społeczników. Do Wieliczki przybył także prezydent Rzeszowa Konrad Fijołek. Stolica Podkarpacia pomaga uchodźcom od pierwszych dni wojny. Jest to możliwe dzięki ogromnej mobilizacji samorządu, mieszkańców i organizacji pozarządowych. Prezydent Rzeszowa odwiedził również Centrum Pomocy Ukrainie w Grabiu.

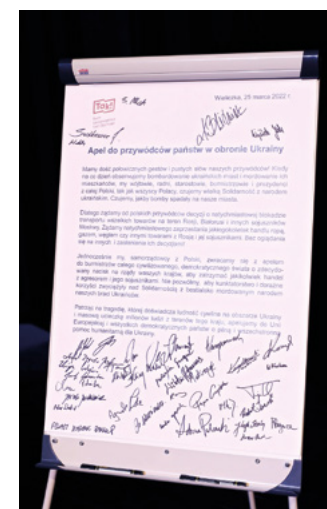
Samorządowcy podpisali się pod Apelem do przywódców państw w obronie Ukrainy wystosowanym przez Ruch Samorządowy „Tak dla Polski” – „Od ponad miesiąca trwa rosyjska agresja na Ukrainę. Codziennie za naszą granicą giną bezbronni ludzie - nie jako przypadkowe ofiary ataków na obiekty wojskowe, ale w wyniku rozmyślnych działań rosyjskiej armii.” *UMiG Wieliczka*



APEL DO PRZYWÓDCÓW PAŃSTW W OBRONIE UKRAINY

„Mamy dość połowicznych gestów i pustych słów naszych przywódców! Kiedy na co dzień obserwujemy bombardowanie ukraińskich miast i mordowanie ich mieszkańców, my wójtowie, radni, starostowie, burmistrzowie i prezydenci z całej Polski, tak jak wszyscy Polacy, czujemy wielką Solidarność z narodem ukraińskim. Czujemy, jakby bomby spadały na nasze miasta. Dlatego żądamy od polskich przywódców decyzji o natychmiastowej blokadzie transportu wszelkich towarów na teren Rosji, Białorusi i innych sojuszników Moskwy. Żądamy natychmiastowego zaprzestania jakiegokolwiek handlu ropą, gazem, węglem czy innymi towarami z Rosją i jej sojusznikami. Bez oglądania się na innych i zastraszania ich decyzjami! Jednocześnie my, samorządowcy z Polski, zwracamy się z apelem do burmistrzów całego cywilizowanego, demokratycznego świata o zdecydowany nacisk na rządy waszych krajów, aby zatrzymać jakikolwiek handel z agresorem i jego sojusznikami. Nie pozwólmy, aby kunktatorstwo i doraźne korzyści zwyciężyły nad Solidarnością z bestialsko mordowanym narodem naszych braci Ukraińców. Patrząc na tragedię, której doświadcza ludność cywilna na obszarze Ukrainy i masową ucieczkę milionów ludzi z terenów tego kraju, apelujemy do Unii Europejskiej i wszystkich demokratycznych państw o pilną i wszechstronną pomoc humanitarną dla Ukrainy”. Druga część spotkania była poświęcona sprawom samorządu, w tym tematów dotyczących Małopolski. W dyskusji

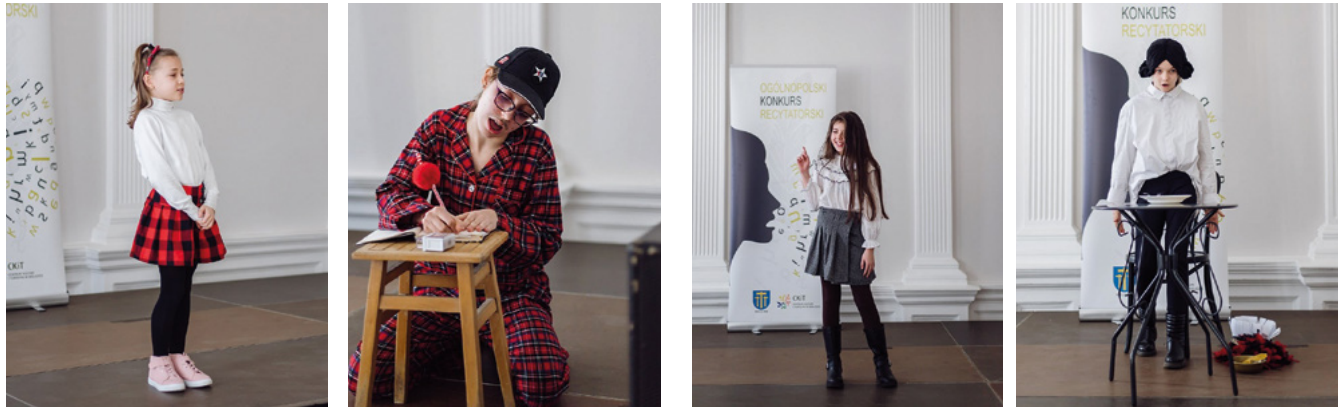
udział wzięli nie tylko samorządowcy, ale i przedstawiciele różnych profesji – przedsiębiorcy, społecznicy działający w organizacjach pozarządowych, ludzie aktywnie działający w obszarze życia społeczno-politycznego małopolskich miast i gmin. Zaproszenie na spotkanie w Wieliczce przyjął profesor Jarosław Fils, ekspert w dziedzinie samorządu, socjolog, nauczyciel akademicki związany z Uniwersytetem Jagiellońskim, publicysta i komentator życia politycznego, który wygłosił referat pt. „Dzisiejsza siła samorządu”.



Eliminacje powiatowe w ramach 67. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego

W dniach 14-15 marca w Wielickim Centrum Kultury odbyły się eliminacje powiatowe w ramach corocznego 67. Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. W konkursie wzięło udział 37 uczestników wyłonionych z eliminacji gminnych. Zdolności uczestników oceniło jury w składzie: Patrycja Durska - przewodnicząca, Jagoda Pietruszkówna oraz Aleksandra Tokarczyk. Tego dnia nie zabrakło emocji i ogromu talentu występujących, którzy ubarwiali swoje występy odpowiednią mimiką czy modulacją głosu. Uczestnicy zaprezentowali bardzo wysoki poziom, przygotowując wybrane przez siebie

utwory literackie w wybranych kategoriach, tj. turniej recytatorski dla szkół podstawowych oraz dla szkół średnich i dorosłych, poezja śpiewana, turniej „Teatrów jednego aktora” czy turniej „Wywiedzione ze słowa”.



Po naradzie Komisji Konkursowej przyznano następujące nagrody i wyróżnienia:

TURNIEJ RECYTATORSKI – kategoria szkoły podstawowe klasy I - III

I miejsce - Hanna Szatkowska (Szkoła Podstawowa nr 4 w Wieliczce)

II miejsce - Marcelina Jelonek (Szkoła Podstawowa w Niegowici)

III miejsce - nie przyznano

Wyróżnienia:

Karolina Remus (Szkoła Podstawowa w Sierczy)

Lena Skupień (Szkoła Podstawowa w Kłaju)

TURNIEJ RECYTATORSKI – kategoria szkoły podstawowe klasy IV - VI

I miejsce - Hanna Stan (Szkoła Podstawowa nr 1 w Wieliczce)

II miejsce - Emilia Bierżało (Szkoła Podstawowa nr 4 w Wieliczce)

III miejsce - Natalia Małota (Szkoła Podstawowa nr 2 w Niepołomicach)

(ex equo) Magdalena Janas (Szkoła Podstawowa nr 4 w Wieliczce)

Wyróżnienia:

Jakub Ślęczek (Szkoła Podstawowa w Kłaju)

Kinga Kulma (Szkoła Podstawowa w Łazanach)

TURNIEJ RECYTATORSKI – kategoria szkoły podstawowe klasy VII - VIII

I miejsce - Lilianna Chanek (Szkoła Podstawowa w Gdowie)

II miejsce - Nikola Korzeń (Szkoła Podstawowa w Łazanach)

III miejsce - Krzysztof Lubas (Szkoła Podstawowa w Śledziejowicach)

(ex equo) Wiktor Szewczyk (Szkoła Podstawowa nr 4 w Wieliczce)



Wyróżnienia:

Tomasz Mardosz - Lisak (Szkoła podstawowa nr 2 w Niepołomicach)

TURNIEJ RECYTATORSKI – kategoria szkoły średnie i dorośli

I miejsce - nie przyznano

II miejsce - nie przyznano

III miejsce - Szymon Konieczny (Powiatowe Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Wieliczce)

TURNIEJ POEZJI ŚPIEWANEJ

I miejsce - Martyna Cyganek (Szkoła Podstawowa nr 2 w Wieliczce)

(ex equo) Nadia Kubicz (Dom Kultury w Zagórzcu)

II miejsce - nie przyznano

III miejsce - nie przyznano

Wyróżnienia:

Emilia Wilk (Szkoła Podstawowa w Kłaju)

Milena Pikula (Szkoła Podstawowa w Węgrzcach Wielkich)

TURNIEJ TEATRÓW JEDNEGO AKTORA

I miejsce - nie przyznano

II miejsce - nie przyznano

II miejsce - Bartosz Karpata (Szkoła Podstawowa w Węgrzcach Wielkich)

TURNIEJ WYWIEDZONE ZE SŁOWA

I miejsce - nie przyznano

II miejsce - nie przyznano

III miejsce - Zuzanna Stochlińska (Szkoła Podstawowa w Węgrzcach Wielkich)

Do etapu rejonowego Komisja zaklasyfikowała Szymona Koniecznego. Dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział w konkursie, a zwycięzcom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów! Wielickie Centrum Kultury



Koncert w ramach Festiwalu Juxta Crucem



13 marca w kościele św. Klemensa odbył się koncert w ramach Festiwalu Juxta Crucem, organizowany przez Wielickie Centrum Kultury we współpracy z parafią św. Klemensa w Wieliczce oraz Stowarzyszeniem Szersze Horyzonty. W programie znalazły się m.in. kantaty Georga Philippa Telemanna oraz kwartet Johanna Gottlieba Janitscha, inspirowany chorałem „O głowo coś zraniona”. Solowe partie wokalne wykonał Piotr Windak (tenor), któremu towarzyszył Zespół Muzyki Dawnej II Vento grający na instrumentach historycznych.

Georg Philipp Telemann (1681-1767):

Kantata „Ach Herr, strafe mich nicht” TWV 7:2

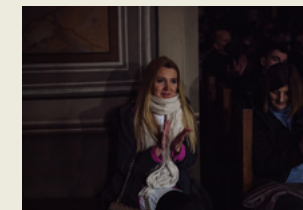
Georg Philipp Telemann (1681-1767)

Kantata „Der Reichtum macht allein beglückt” TWV 1: 313

Johann Gottlieb Janitsch (1708-1763):

Sonata da camera g-moll „O Haupt voll Blut und Wunden” IJJ

Wielickie Centrum Kultury



Koncert charytatywny "Sława Ukraini"



W niedzielę 13 marca w Domu Ludowym przy ul. Krzyszkowickiej 5c w Wieliczce odbył się charytatywny koncert zatytułowany "Sława Ukraini". Na scenie, przy akompaniamencie akordeonu - Janusz Gumulski, oraz gitary - Piotr Wędzony, wystąpiły Żanna Osikowicz, Pola Olszowska i Magdalena Różowicz. Zgromadzona publiczność wysłuchała ponadczasowych przebojów, tj.: "Dziwny jest ten świat", "Co mi Panie dasz", czy też "Człowieczy los". Dodatkowym akcentem były wykonane przez Żannę Osikowicz utwory w języku ukraińskim. Po koncercie przeprowadzono zbiórkę pieniędzy, które zostaną przekazane na rzecz uchodźców z Ukrainy. Wielickie Centrum Kultury



"Mamma Mia" w Wielickim Centrum Kultury



W środę 9 marca w Wielickim Centrum Kultury odbyły się zajęcia dla mam z dziećmi z cyklu "Mamma Mia". Na pierwszych tegorocznych warsztatach panie poznały wiele istotnych wskazówek związanych z tematyką "Zakończenia karmienia piersią". Cenną wiedzę w duchu rodzicielstwa, bliskości, o łagodnym zakończeniu karmienia piersią przekazała Natalia Rączka - ekspertka, która na co dzień pracuje z dziećmi i rodzicami. Serdecznie zapraszamy na kolejne spotkanie, które odbędzie się 13 kwietnia o godz. 10:00. Wielickie Centrum Kultury



Wielickie Centrum Kultury na Dzień Kobiet



6 marca spotkaliśmy się w Wielickim Centrum Kultury, by wspólnie świętować zbliżający się Dzień Kobiet, który corocznie obchodzony, posiada już ponad stuletnią historię. 8 marca świętują babcie, mamy, żony, córki, koleżanki, przyjaciółki, jednym słowem po prostu wszystkie KOBIETY. Dlatego też specjalnie dla Pań przygotowaliśmy szeroką ofertę tematycznych warsztatów zapachowych, stylistycznych, czy ogrodniczych, która pozwoliła się w tym wyjątkowym dniu zrelaksować i kreatywnie spędzić czas.

W ramach projektu „Miasto Kobiet”, podczas warsztatów kosmetycznych "Otul się zapachem", uczestniczki miały okazję stworzyć swoje spersonalizowane perfumy. Doświadczenie pobudzające zmysły wzbogaciło wiedzę uczestniczek w temacie własnych, indywidualnych, zapachowych preferencji. Z kolei na warsztatach „Apaszkiowy zawrót głowy” Panie wspólnie popracowały nad swoim stylem, skupiając się na eleganckim elemencie garderoby, jakim jest apaszka. Szczególnie teraz, gdy zbliża się okres wiosenny, uzupełnienie wiedzy o sposobach i technikach wiązania

apaszek, chust, a także szalików, będzie przydatną i praktyczną umiejętnością.

Zwieńczeniem obchodów tego wyjątkowego święta był wieczorny koncert zatytułowany „Lubię wracać tam...”, podczas którego uczestnicy mieli okazję wysłuchać piosenek Zbigniewa Wodeckiego tj. „Rzuć to co złe”, „Z tobą chcę oglądać świat”, „Chałupy Welcome to”, czy „Nauczmy się żyć obok”. Utwory zostały wykonane przez znakomitych krakowskich muzyków - Krzysztofa Bigaj - wokala, Jaremę Pogwizd - pianino oraz Piotra Kosieradzkiego - skrzypce. Podczas spotkania nie zabrakło również wielu pięknych życzeń dla Pań, a także wspomnień, anegdot i kawałów opowiadanych przed laty publiczności przez Zbigniewa Wodeckiego. Wielickie Centrum Kultury



Biblioteka pomaga

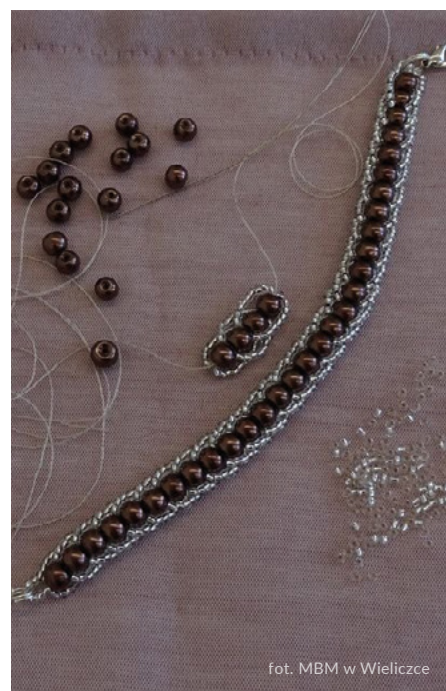
Mediateka - Biblioteka Miejska w Wieliczce włączyła się w przygotowanie przestrzeni dla uchodźców z Ukrainy, którzy zamieszkali w Centrum Pomocy w Grabiu. We współpracy z Wielickim Centrum Kultury udało się przygotować salę warsztatowo-świetlicową dla dzieci z Ukrainy. Całe mnóstwo kreatywnych gier, zabawek, puzzli i materiałów plastycznych sprawiło, że na wielu dziecięcych twarzach pojawił się beczenny uśmiech. W ramach funkcjonowania miejsca przez cały tydzień prowadzone są tematyczne warsztaty, gry i zabawy oraz zajęcia plastyczne i czytanie dla najmłodszych.

Agnieszka Gruszczałak, MBM w Wieliczce



fol. MBM w Wieliczce

Seniorski marzec



fol. MBM w Wieliczce

W marcu w wielickiej bibliotece odbyły się dwa wykłady z cyklu „Poniedziałkowy Klub Seniora”. Pierwszy z nich dotyczył funkcjonowania pamięci na przestrzeni całego życia człowieka, a poprowadziła go dr Wanda Matras-Mastalerz z Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie. Wykładowczyni opowiedziała o zdolnościach pamięciowych, funkcjonowaniu i potencjale pamięci, które zmieniają się wraz z wiekiem. Poleciła także co robić, aby pamięć nie zwodziła nas w wieku dojrzałym. Na zakończenie zarekomendowała literaturę, które świetnie nadają się do trenowania mózgu. Drugi wykład dotyczył znanej wszystkim „Płynicy pod Baranami”.

O tym magicznym miejscu na mapie Krakowa opowiadał Wojciech Zabiński. Z jej sceną związane były takie osobowości jak Ewa Demarczyk, Jan Kanty Pawluśkiewicz, Marek Grechuta, Zbigniew Wodecki, Zbigniew Preisner czy Grzegorz Turnau. W połowie miesiąca seniorzy z Klubu Aktywnego Seniora spotkali się na zajęciach z cyklu „Zasmakuj w rękodziele”. Tym razem uczestniczki wykonywały bransoletki z koralików. Dzięki zdolnym miłośniczkom robótek rękodzielniczych powstała przepiękna biżuteria, którą można zakładać na różne okazje.

Agnieszka Gruszczałak, MBM w Wieliczce

Smakowite i zdrowe zajęcia w bibliotece

„Na wiosnę zdrowo rosnę” - takie hasło towarzyszyło warsztatom dla dzieci prowadzonym przez Dominikę Sikorę w bibliotece w pierwszy dzień wiosny. Podczas warsztatów mali odkrywcy dowiedzieli się, co to sezonowość owoców i warzyw, dlaczego warto żyć w zgodzie z rytmem natury. Ponieważ wiosną nie mamy dużego wyboru warzyw i owoców sezonowych, w części praktycznej dzieci wykorzystały dostępne w tym sezonie jabłka oraz zdrowe dodatki do stworzenia znakomych przekąsek. Do degustacji zamiast jednorazowych talerzy użyto wielorazowych naczyń, aby zasiewać w dzieciach ekologiczne i ekonomiczne wybory. Finałem wiosennych warsztatów było założenie małych zielonych ogródków, które dzieci zabrały ze sobą do domu. Dzięki temu z radością będą mogły obserwować, jak własnoręcznie wyhodowane ziarenka kiełkują a potem, gdy dzięki ich opiece urosną - ze smakiem je zjeść. Uczestnicy warsztatów nie tylko świetnie się bawili, ale też dowiedzieli się jak korzystać z tego, co dała nam natura! Magdalena Piwowarczyk, MBM w Wieliczce



fol. MBM w Wieliczce

Zbiórka książek w języku ukraińskim



Mediateka - Biblioteka Miejska w Wieliczce włączając się w pomoc naszym sąsiadom z Ukrainy, organizuje zbiórkę książek w języku ukraińskim. W związku z tym biblioteka zwraca się do mieszkańców Wieliczki z wielką prośbą o wsparcie. Dążymy do tego, aby wielicka biblioteka jak najszybciej stała się przyjaznym i użytecznym miejscem dla gości z Ukrainy. Z tego względu bibliotekarze gromadzą literaturę w języku ukraińskim oraz rosyjskim, zarówno dla dzieci, jak i dla dorosłych. Książki (nowe oraz używane) można przynieść do Wypożyczalni Głównej. Agnieszka Gruszczałak, MBM w Wieliczce



„Słowa tworzą rzeczywistość” – półfinałisti wyłonieni

I ETAP TEGOROCZNEJ III MIĘDZYSZKOLNEJ LIGI DEBAT OKSFORDZKICH W WIELICZCE JEST JUŻ ZA NAMI. KOLEJNE CZTERY DRUŻYNY SPOTKAJĄ SIĘ W WIELICKIEJ MEDIATECE W PÓŁFINAŁACH ORAZ W FINALE 31 MARCA.

W trzeciej edycji projektu organizowanego przez wielicką bibliotekę bierze udział 8 szkół z terenu gminy. Ich uczniowie od lutego przygotowali się do słownych zmagani poprzez szereg warsztatów i wykładów prowadzonych przez partnera merytorycznego projektu – Krakowskie Stowarzyszenie Mówców. W ramach tegorocznej edycji szkoleniem objęci zostali również nauczyciele, którzy wspierają uczniów w przygotowaniach.

W debatach, odbywających się pod hasłem „Słowa tworzą rzeczywistość” w szranki stanęły drużyny młodych ludzi reprezentujące: Szkołę Podstawową nr 2 w Wielicze, Szkołę Podstawową nr 3 w Wielicze, Szkołę Podstawową nr 4 w Wielicze, Szkołę Podstawową w Gorzkowie, Szkołę Podstawową w Koźmicach Wielkich, Szkołę Podstawową w Węgrzcach Wielkich, Szkołę Podstawową w Śledziejowicach oraz Szkołę Podstawową w Sygneczowie.

Młodzież debatowała na następujące tezy:

- 1) Krótkie wyjazdy turystyczne są lepsze niż długie podróże. – tezę obaliła Szkoła Podstawowa w Sygneczowie.
- 2) Piłka nożna jest polskim sportem narodowym. – tezę obroniła Szkoła Podstawowa w Węgrzcach Wielkich.
- 3) Istnienie mediów społecznościowych przynosi więcej szkód, niż korzyści. – tezę obroniła Szkoła Podstawowa nr 4 w Wielicze.
- 4) Bezpłatne staże i praktyki powinny zostać całkowicie zakazane. – tezę obaliła Szkoła Podstawowa nr 2 w Wielicze.

W ramach półfinałowych oraz finałowych zmagani 4 zwycięskie drużyny zmierzają się z następującymi tematami:

- 1) Działalność tzw. influencerów przynosi więcej szkód niż pożytku. (SP nr 2 w Wielicze – propozycja i SP w Węgrzcach Wielkich – opozycja)
- 2) Sportowcy nie powinni manifestować swoich poglądów politycznych, religijnych itd. podczas widowisk sportowych, w których występują. (SP nr 4 w Wielicze – propozycja i SP w Sygneczowie – opozycja)

Na koniec dwie najlepsze drużyny zmierzają się z tezą finałową: Patrząc z dzisiejszej perspektywy, działalność Greta Thunberg przyniosła więcej szkód niż pożytku.

Międzyszkolna Liga Debat Oksfordzkich w Wielicze to projekt edukacyjny realizowany przez Mediatekę - Miejską Bibliotekę Publiczną w Wielicze pod patronatem honorowym burmistrza Wielicki Artura Koziola. Jego celem jest stworzenie przestrzeni konstruktywnej dyskusji dla młodzieży na ważne dla niej tematy, wsparcie w nauce trudnej sztuki dyskusowania czy wystąpienia publicznego. Partnerami projektu są: Wydział Szkół i Przedszkoli Urzędu Miasta i Gminy Wieliczka, Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Wielicze oraz Wielickie Centrum Kultury. Bardzo dziękujemy Krakowskiemu Stowarzyszeniu Mówców w składzie: Krzysztof Buła – marszałek, Jakub Kozłowski – sędzia, Mikołaj Krupa – warsztaty i wykłady. Katarzyna Piątek, MBM w Wielicze



fot. MBM w Wielicze

Szkoła Podstawowa im. Wojciecha Kucharskiego w Dobranowicach

Lekcja biblioteczna

Jedną z patronek roku 2022 jest Wanda Rutkiewicz. Sylwetkę tej niezwyklej alpinistki i himalaistki przybliżyła drugoklasistom pani Małgorzata Błaszczak – bibliotekarka filii Biblioteki w Raciborsku. Na zajęciach uczniowie przypomnieli sobie różnice między wzgórzami i górami. W encyklopedii wyszukali nazw szczytów najwyższego łańcucha górskiego świata - Himalajów. Czytali też artykuły opisujące sukcesy pierwszej kobiety, która stanęła na szczycie K2. Serdecznie dziękujemy za ciekawe spotkanie.



Warsztaty logopedyczne

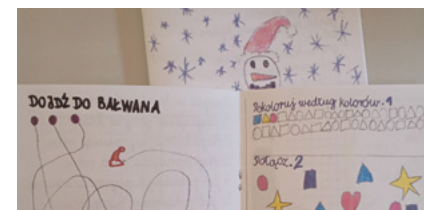
15 marca logopeda mgr Magdalena Dyduła przeprowadziła warsztaty dla rodziców na temat - Jak pomóc dziecku z wadą wymowy. Spotkanie miało na celu poszerzenie wiedzy rodziców na temat prawidłowości rozwoju mowy dziecka.

Podczas warsztatów logopeda przybliżyła rodzicom okresy kształtowania się mowy dziecka, poinformowała słuchaczy, kiedy należy skonsultować dziecko u logopedy, a także podała wskazówki na temat tego, jak dbać o prawidłowy rozwój mowy swojej pociechy. Prowadząca zaprezentowała pomoce do zabaw z dziećmi (książeczki, układanki, karty, gry planszowe). Podała też literaturę dotyczącą wspierania rozwoju mowy dziecka.

Rodzice zadawali wiele pytań, dzielili się także swoimi doświadczeniami. Na zakończenie warsztatów rozdano rodzicom ulotki informacyjne.

Mali redaktorzy

Uczniowie klasy 2 przygotowali pierwszy numer pisemka uczniów klas młodszych „Wojtuś”. Mali redaktorzy zamieścili w gazecie łamigłówki, krzyżówki, labirynty, rebusy, które przygotowywali na zajęciach rozwijających zainteresowania. Są bardzo dumni z efektów swojej pracy i obiecują, że „Wojtuś” będzie kwartalnikiem.



Dzień Patrona Szkoły

16 marca wspominamy Patrona naszej Szkoły. Wojciech Kucharski urodził się 8 kwietnia 1808 r. w Dobranowicach. W wieku 41 lat poślubił Mariannę Kulmę. Jako najstarszy syn odziedziczył majątek po ojcu. Dzięki swej pracowitości, oszczędności i skromności małżonkowie znacznie pomnożyli odziedziczone dobro. Z powodu braku własnego potomstwa Państwo Kucharscy przekazali dorobek życia na budowę i założenie szkoły ludowej oraz kaplicy szkolnej w Dobranowicach. W swoim testamencie Wojciech Kucharski wskazał na potrzebę oświaty, zwłaszcza wśród przyszłych pokoleń społeczności wiejskiej.



Budzimy wiosnę

Wiosenne warsztaty, pachnące ziołami, w kolorze pierwszych wiosennych kwiatów... Tematem przewodnim wycieczki na Zaczarowane Wzgórze w Czaławiu były zioła. Uczniowie wzięli udział w warsztatach zielarskich, poznali ciekawostki i legendy związane z historią ziół, tworzyli własne przyprawy ziołowe. Dzieci miały możliwość nakarmić zwierzęta mieszkające w mini zoo. Uczyli się także rozpoznawać jaja ptaków hodowlanych. Nasi podopieczni byli zachwyceni przejażdżką konną pod czujnym okiem instruktorów. Słoneczna pogoda umożliwiła przeprowadzenie wielu zabaw na świeżym powietrzu.



Społeczność Szkoły Podstawowej im. Wojciecha Kucharskiego aktywnie włącza się w pomoc osobom dotkniętym konfliktem zbrojnym w Ukrainie. Pomagamy i wszystkich zachęcamy do pomocy. SP Dobranowice

III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego ROYAL CUP Wieliczka 2022 oraz Otwarte Mistrzostwa Okręgu Małopolskiego PTT za nami!



W dniach 19-20 marca hala sportowa Kampusu Wielickiego zamieniła się w taneczny parkiet dla blisko 1000 tancerzy z całej Polski. A to za sprawą 5. odsłony Turnieju Tańca Towarzyskiego ROYAL CUP, którego organizatorami są Daria i Kamil Mróz - właściciele Szkoły Tańca JUST DANCE w Wieliczce. Turniej tańca towarzyskiego ROYAL CUP to jedna z bardziej barwnych i widowiskowych imprez, ciesząca się dużą popularnością wśród tancerzy. Zawodnicy rywalizują w różnych kategoriach wiekowych, klasach oraz stylach tanecznych (tańce standardowe, tańce latynoamerykańskie) tańcząc w parach mieszanych, duetach lub jako soliści. Dla tancerzy jest to ważne wydarzenie w kalendarzu imprez tanecznych, dające szansę na zaprezentowanie przed profesjonalną komisją sędziowską umiejętności będących efektem ciężkiej pracy na treningach i szkoleniach. Turniej tańca towarzyskiego ROYAL CUP odbywał się przez dwa dni. Pierwszy dzień turnieju został objęty patronatem honorowym przez

Starostę Wielickiego. Dzień ten obfitował w debiuty taneczne najmłodszych oraz nieco starszych par i solistów (dzieci rozpoczynających swoją przygodę z tańcem) – REKREACJA MAŁOPOLSKA PTT. Młodzi tancerze po długiej przerwie spowodowanej pandemią prezentowali swoje umiejętności, zdobywali medale i nagrody - świetnie się przy tym bawiąc. Na pozostałych blokach umiejętności taneczne prezentowały pary sportowe we wszystkich kategoriach wiekowych, w klasach tanecznych od H do B.

Patronatem honorowym drugiego dnia turnieju został Burmistrz Miasta i Gminy Wieliczka. W tym dniu odbyły się Otwarte Mistrzostwa Okręgu Małopolskiego PTT, których organizacja już po raz drugi została przydzielona Szkole Tańca Just Dance – z czego jesteśmy bardzo dumni. O tytuł Mistrza Okręgu walczyły najlepsze pary z całej Polski. Gratulujemy zwycięzcom!

Turniej uświetniły pokazy taneczne tańców nowoczesnych Modern Jazz oraz Hip-Hop ze Szkoły Tańca Just Dance. Serdeczne podziękowania kierujemy do Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka oraz Starosty Wielickiego za objęcie patronatem honorowym naszego przedsięwzięcia, życzliwość oraz okazane wsparcie.

Dziękujemy licznej grupie sponsorów, dzięki którym impreza odbyła się na wysokim poziomie. Ogromne podziękowania składamy Rodzicom dzieci tańczących w klubie tańca Just Dance za wsparcie i wszelką pomoc przy organizacji turnieju oraz za piękną foto relację! Wszystkim tancerzom Szkoły Tańca Just Dance życzymy dalszych sukcesów na tanecznych parkietach! **DZIĘKUJEMY!** Daria i Kamil Mróz



foto: UMIG Wieliczka



W MATNI

Megan Nolan „Akty desperacji”,
tłum. Aga Zano, wyd. Filtry,
data premiery: 16 lutego 2022.

Debiutancka powieść młodej irlandzkiej autorki jest przejmującym studium egzystencjalnej pustki, która ma tu wyraźnie zaznaczoną płęć i status społeczny, jednak jest pustką w dużej mierze uniwersalną. „Akty desperacji” opowiadają historię kobiety, która utkwiała w klatce własnych uprzedzeń, lęków, paranoicznych stanów, w których gotowa jest uzależnić się od mężczyzny, jednak najmocniej definiuje ją cierpienie wynikające z tego, że nie udało jej się z różnych powodów stworzyć poczucia własnej wartości. Ono kreuje się tylko w jakiejś relacji. W podległości. W takim rodzaju związku, w którym nie ma miejsca na partnerstwo, bo wyrażająca zgodę na podległość kobieta nie wie, jak być partnerką samej siebie. Nie wie również, czym ma być spełnione życie we dwoje. W jej życiu nie było do tej pory żadnego spełnienia. Jest tu nakreślonych kilka dramatów, ale najbardziej bolesny jest obraz tożsamości kobiety, która warunkuje jakiegokolwiek szczęście i spełnienie tym, kim jest dla niej jej partner. Mężczyzna będący raczej oprawcą niż partnerem. A także człowiek, który gotów jest stworzyć dysfunkcyjny związek dla własnych korzyści. Bohaterka spotyka mężczyznę swego życia. Nikt nie jest tak piękny, nikt nie jest tak doskonały. Od samego początku mamy tu do czynienia z projekcją jakichś mrocznych fantazji, a nie przyjmowaniem drugiego człowieka takim, jakim jest naprawdę. Nolan odsłania coraz bardziej wstydliwe sfery emocji swojej bohaterki, by ostatecznie ukazać nam kobietę niezdolną do wzięcia odpowiedzialności za siebie. A jednocześnie gotową do tego, by w toksycznym związku tworzyć pozorną przestrzeń własnej wolności. Paradoksalnie tą wolnością jest niewola. A za nią idzie strukturalna przemoc, bo to przecież wstrząsająca historia życia kobiety spełniającej wszelkie oczekiwania mężczyzny. Człowie-

Z GÓRNEJ PÓŁKI



ka, który będzie zadowolony dopiero wówczas, gdy schemat wspólnego życia zostanie podporządkowany jego komfortowi. „Kobiecie cierpienie jest tanie” – taka prowokacyjna teza pada na kartkach książki, która na wiele sposobów będzie starała się pokazać, że tak nie jest. Nie chodzi tylko o to, że egzystencjalny dramat bohaterki nie ma tu zarysowanej czytelnej genezy, a życie rodzinne oraz przeszłość nakreślone są dość niewyraźnie. Jest jakaś enigmatyczna relacja z matką, jest również epizodycznie wprowadzona postać ojca. Trudno orzec, czy cierpienia bohaterki, a przede wszystkim jej autodestrukcyjne tendencje, wzięły się z życia rodzinnego, jakichś granicznych doświadczeń kształtujących psychikę na zawsze. A może ona taka już jest, bo taki też jest otaczający ją świat. Albo takie są okoliczności, które nie pozwalają tego świata ujrzeć na prawdę. Nolan nie chce być tu jednoznaczna. Choć operuje językiem dosadnym, a trudne sytuacje nakreśla nad wyraz czytelnie, nie jest jednocześnie kimś, kto proponuje nam spotkanie z udręką, której istotę zrozumiemy. „Akty desperacji” to dynamiczna opowieść o tym, w jakim stopniu można rujnować samego siebie, ale też historia miłości jako procesu zawłaszczania. W tym znaczeniu ta powieść jest groźna i prowokacyjna. Jednak nie jest historią upadania i sięgania dna. Nie w tym oczywistym wymiarze, w którym bohaterka może się wydać irytująca, kiedy pogrąża się w kolejnych uzależnieniach, stosując asekuracyjne formy ucieczki od życia. Ciaran staje się substytutem życia spełnionego. Punktem odniesienia dla wszystkiego, co ważne. Treścią i drogowskazem. W tym mężczyźnie to spełnione życie ma się odbić, być zdefiniowane, stanowić wyzwanie, cel do osiągnięcia. Co zrobić jednak z miłością, którą sama bohaterka nazywa „mroczną i niewłaściwą”? Co zrobić, gdy obiekt bezwarunkowej i obsesyjnej miłości nie odwzajemnia uczucia? Nolan opowiada o kobiecie zdegradowanej na kilka sposobów. Kobiecie upadającej na kolana przede wszystkim przed samą sobą. Poddającej się kilku nałogom tylko po to, by zrozumieć, że jej największym nałogiem jest gotowość do życia w pustce. Ta autodestrukcja następuje tutaj stopniowo, jednak „Akty desperacji” to nie jest obraz tego, jak kobieta rujnuje samą siebie. W jaki sposób autodestrukcja wpływa na funkcjonowanie w relacjach, funkcjonowa-

nie społeczne. Chodzi tu bardziej o sposób, w jaki definiuje swoje dorosłe i odpowiedzialne życie, oraz o cel jej odpowiedzialności. Bardzo niejasne staje się to, ku czemu dąży. A z drugiej strony bardzo dobrze widzimy tę równię pochyłą. Jesteśmy w stanie przewidzieć, ku czemu prowadzi. To historia opowiadająca o tym, co dzieje się w związku, który tworzą osoby z zaburzonymi oczekiwaniami wobec tego, co ma ten związek cementować. Jednocześnie Megan Nolan snuje osadzoną pośród mocnych zdażeń i równie mocnych słów, które bohaterowie do siebie kierują, opowieść o słabości ulegającej pewnej przemianie. Istotne jest zwrócenie uwagi na to, w jaki sposób pisarka próbuje zaprezentować wieloznaczne pojęcie dystansu. Umie tak portretować swoją bohaterkę, że dystans jest czytelniczą kategorią poznawczą, lecz snuje również bardzo ciekawe fantazje o tym, co inny rodzaj dystansu wyzwala. I do czego to wyzwolenie prowadzi. Nolan świadomie opowiada o przemianie w imieniu nieświadomej samej siebie bohaterki. Wlewająca w siebie litry alkoholu i pozwalająca kolejnym mężczyznom na przejmowanie swego ciała jest pozornie kobietą skazaną na autozagładę. Tymczasem wcale nie jest to historia podłości, podległości i niemocy wyraźnie rozpisana na dwie płciowe role. „Akty desperacji” to powieść napisana żywym i prowokacyjnym językiem. W gruncie rzeczy książka raczej o tym, czym może być prawdziwa wolność, niż o tym, jak opresyjne jest jej odbieranie. To historia walki na kilku frontach. Świetna narracja o samotności i bezradności, którym wychodzi naprzeciw zaskakująca świadomość samej siebie. Żyć życiem innych nie zawsze znaczy zatracić się. W tym modelu funkcjonowania może kryć się swoista lekcja życia. Bo głównie o intensywności tego życia Megan Nolan opowiada w swoim intrygującym debiucie. Jest swoistym głosem pokoleniowym, w którym dostrzec można, jak bardzo druzgoczące mogą być pomieszane definicje różnych pojęć. Ale jest również literackim obrazem tego, w jaki sposób w kobiecie zdarzają się bezradność i siła. Dlatego nie jest to wcale taka oczywista powieść, jak można byłoby ją postrzegać. Nie proponuje prostych wniosków, bo cała jest wątpliwością.

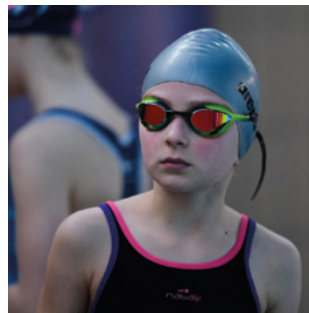
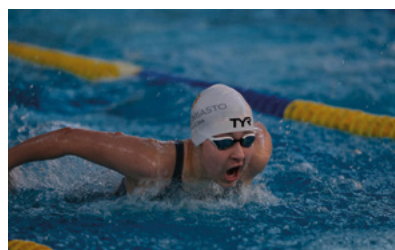
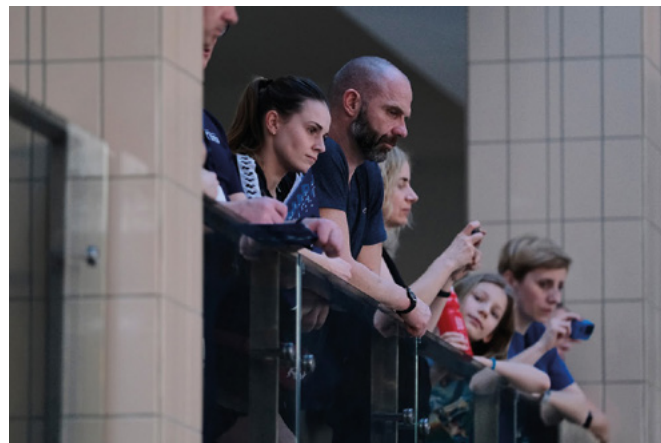
Jarosław Czechowicz

krytycznym okiem

I RUNDA XII EDYCJI PUCHARU SOLNEGO MIASTA



Wieliczka była gospodarzem największych pływackich zawodów w Małopolsce, skierowanych do dzieci 15-letnich i młodszych - I rundy XII edycji Pucharu Solnego Miasta. Zawody organizowane przez Klub Pływacki Solne Miasto Wieliczka cieszyły się ogromnym zainteresowaniem. Organizatorzy zamknęli przyjmowanie zgłoszeń już na 10 dni przed wydarzeniem, przy 518 zgłoszonych zawodnikach. W wyniku wycowań z list startowych do rywalizacji przystąpiło 424 zawodników z 25 klubów pływackich. O medale nie było łatwo, odwiedziło nas wielu wspaniale dysponowanych czołowych zawodników z pięciu województw. Zawodnicy Klubu Pływackiego Solne Miasto Wieliczka stawali aż 35 razy na podium i znaleźli się w czołówce klasyfikacji najlepszych zawodniczek oraz zawodników XII Puchar Solnego Miasta rundy pierwszej. Na gratulacje zasługują wszyscy zawodnicy z Wieliczki, którzy ustanawiali swoje nowe rekordy życiowe - było ich bardzo wiele. Brawa dla zawodników i trenerów. Rywalizację można było oglądać z trybun, jak i za pośrednictwem transmisji wideo. Klub Pływacki Solne Miasto Wieliczka



fot. Paweł Bułat

Turniej Szachowy w Janowicach



Za nami emocjonujący Turniej Szachowy w Janowicach, pod patronatem Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka, który odbył się 26 marca. Potyczki szachowe były bardzo zaciekawe i z ponad trzydziestu uczestników wyłoniono zwycięzców w następujących kategoriach:
Kat. A 2012 i młodszy - dziewczęta
I miejsce - Olga Dębowska
II miejsce - Aleksandra Iwanowicz
III miejsce - Julia Bilińska

Kat. A 2012 i młodszy - chłopcy
I miejsce - Filip Pawłowski
II miejsce - Jan Dębowski
III miejsce - Szymon Pawłowicz
Kat. B 2007 - 2011 - dziewczęta
I miejsce - Anna Fraś
II miejsce - Maja Bochenek
III miejsce - Cecylia Gurba
Kat. B 2007 - 2011 - chłopcy
I miejsce - Kacper Ryznar
II miejsce - Artur Kurowski
III miejsce - Oliwier Kaczmarek
Funkcję sędziego głównego peł-

nił Bartosz Ślęczka, a sędziami pomocniczymi byli Bogumiła Ślęczka i Jacek Kasprzycki. Serdeczne gratulujemy i życzymy powodzenia szachistom w kolejnych rozgrywkach!

Wielickie Centrum Kultury



Śladami historii w Wielickim Centrum Kultury

W ostatni piątek marca w Wielickim Centrum Kultury odbyło się spotkanie z cyklu: Śladami historii, prowadzone przez Jerzego Pilikowskiego. Podczas ostatniej dyskusji rozmawialiśmy na temat: Granicy Zachodu i Wschodu na Bugu. Gdy Polska powstała przed tysiącem lat, granica między państwem Mieszka I a Rusią przebiegała mniej więcej w tym samym miejscu, gdzie dziś granica Polski z Białorusią i Ukrainą. Zdarzało się, że Polacy szli na wschód - zdobywając Kresy Wschodnie. Bywały również czasy, w których Rosja ekspandowała na zachód i wtedy Warszawa była ważnym miastem imperium rosyjskiego. Jednak prędzej, czy później granica wracała na linię Bugu. Na kolejne spotkanie zapraszamy już 29 kwietnia. Wielickie Centrum Kultury



fot. Wielickie Centrum Kultury

„Bocian i żabka” w ramach cyklu „Familijna Niedziela”



W niedzielę 27 marca w Wielickim Centrum Kultury najmłodszy wraz z rodzicami obejrzyli przedstawienie teatralne pt.: „Bocian i żabka” w ramach cyklu „Familijna Niedziela”. To opowieść o niesfornej żabce Hanusi, która nie słuchając przestróg bliskich, w toku zabawy oddala się od domu i trafia na łąkę - terytorium odwiecznych wrogów żab, czyli bocianów. Na kolejne przedstawienie teatralne zapraszamy 24 kwietnia o godz. 12.30 do Wielickiego Centrum Kultury! Wielickie Centrum Kultury

fot. Wielickie Centrum Kultury

Spotkanie autorskie z Katarzyną Dacyszyn

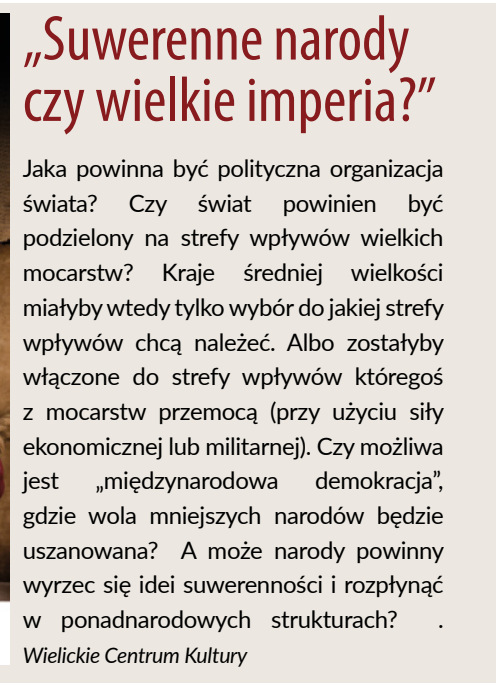
Za nami inspirujące spotkanie autorskie, które odbyło się w Wielickim Centrum Kultury. 11 marca gościliśmy Katarzynę Dacyszyn - projektantkę mody i byłą fotomodelkę, która doświadczona atakiem stalkera, cudem uniknęła śmierci. O życie oraz zdrowie walczyła przez wiele miesięcy. Udało się jej również wymierzyć sprawiedliwość oprawcy.

Na dzień dzisiejszy jest cenionym przez media ekspertem do spraw stalkingu w Polsce, otrzymała nagrodę Pozytywki TVN, została fundatorką akcji „Stop Stalking” i twarzą kampanii bodypositive. Szkoli również policję w Polsce i za granicą oraz pomaga osobom dotkniętym uporczywym nękanieniem. Jest współautorką książki „Kobieta z blizną” i właścicielką własnej marki „Bunny Blanc”. Podczas spotkania podzieliła się z zebranymi słuchaczami swą przejmującą historią, jednocześnie przekazując wiele dobrej energii i motywujących słów, przekazując ważne w obecnych czasach przesłanie, by w najgorszych momentach swojego życia zawsze mieć nadzieję i wiarę w lepsze jutro. Dziękujemy hotelowi Turówka za zapewnienie noclegu. *Wielickie Centrum Kultury*



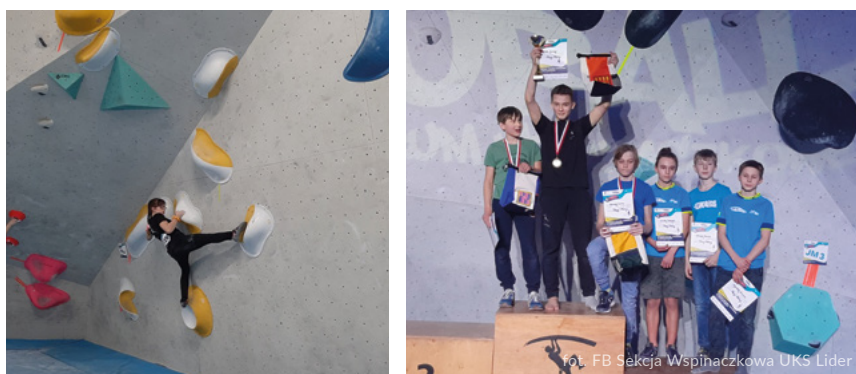
Wernisaż Grupy Twórczej „W wolnej chwili”

„Pejzaż Miejski” to tytuł wystawy, której wernisaż odbył się 5 marca w Wielickim Centrum Kultury. Artyści Grupy Twórczej „W wolnej chwili” zaprezentowali swoje najnowsze prace, których tematem przewodnim jest miasto Wieliczka, jak i ogólne pojęcie miasta. Poszukując interesujących kompozycji architektonicznych, a także oryginalnych miejsc, twórcy w swoich pracach wykorzystali również grę światła. Talent, doza fantazji i doświadczeń przyczyniły się do powstania obrazów zarówno realistycznych, jak i nierealistycznych, przedstawionych w formie ilustracyjnej, czy też graficznej. Wystawa skłania do refleksji nad ukrytymi metaforami, które subiektywnie można rozpoznać w pejzażu miasta. Wydarzeniu towarzyszył występ finalisty programu Idol - Jakuba Krystiana, na co dzień związanego z Uniwersal Music Poland. Publiczność poznała go dzięki brawurowemu wykonaniu utworu Stinga „Englishman in New York”. Wystawę będzie można oglądać do 14 kwietnia w Wielickim Centrum Kultury. *Wielickie Centrum Kultury*



UKS Lider w Pucharze Polski w boulderingu

Bardzo dobry wynik zawodników Sekcji Wspinaczkowej UKS Lider w Pucharze Polski w boulderingu na Murall Warszawa Krakowska. Zwycięstwo Kuby w kategorii młodzików, awans Mai i Leny do finałowej szóstki oraz bardzo dobra postawa pozostałych zawodników to bardzo dobry prognostyk na start sezonu startowego. Serdecznie gratulujemy sukcesów. Materiały foto Fb - Sekcja Wspinaczkowa UKS Lider. FB Sekcja Wspinaczkowa UKS Lider



5. miejsce Wielickiego Klubu Karate Kyokushinkai

5 marca zawodnicy Wielickiego Klubu Karate Kyokushinkai uczestniczyli w Mistrzostwach Makroregionu Południowego oraz Międzywojewódzkich Mistrzostwach Młodzików w Karate Kyokushin w miejscowości Dukla, zajmując wysokie 5 miejsce w klasyfikacji drużynowej na 36 uczestniczących klubów. Wielicki klub reprezentowała 10-osobowa ekipa na czele z 2 sędziami: shihan Robertem Kopciowskim (6. dan) oraz sensei Konradem Kopciowskim (2. dan). Do Wieliczki wrócili zdobywając 4 miejsca medalowe.

Oto wyniki:

Martyna Kubik – 1 miejsce kumite senierek
Sandra Maśnica – 2 miejsce kata senierek
David Grzesiak – 2 miejsce kumite juniorów młodszych +65kg
Grzegorz Stasiak – 3 miejsce kumite masters -85kg
Dobrze zaprezentowali się również: Agnieszka Godek, Jagoda Ostrowska, Sebastian Bukowski oraz Jakub Szczurek. Niestety tym razem zabrakło trochę szczęścia, by wejść na wymarzone podium.

Wszystkim zawodnikom serdecznie gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów. Krzysztof R. Kopciowski



WIELICZKA BIEGA - X Edycja Biegu Tropem Wilczym

6 marca odbyła się X edycja Biegu Tropem Wilczym. Trasa biegu upamiętniającego żołnierzy wyklętych przebiegała tradycyjnie ulicami Wieliczki, od Wielickiej Mediateki do Solnego Miasta w Wieliczce. W biegu uczestniczyło blisko 200 osób, które na mecie otrzymały pamiątkowe medale za udział w biegu. Na patio Solnego Miasta odbyło się uroczyste wręczenie nagród indywidualnych, poprzedzone efektownym pokazem gimnastycznym zawodników z UKS Gimnazjon.

Najszybsza uczestniczka biegu: Emilia Gwóźdź
Najszybszy uczestnik biegu: Agam Czerwiński
Najmłodsza uczestniczka biegu: Amelia Pacek (1 rok 4 miesiące)
Najmłodszy uczestnik biegu: Witold Kazaniecki (4 miesiące)
Seniorka Biegu: Krystyna Kot
Senior Biegu: Marek Śliwa
Najliczniejsza rodzina/grupa: „Zamorski” „Gawliczki z Wieliczki”,

„Jurecki Team”, „Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza OSP Zabawa”, „UKS Lider Siercza”. Gratulujemy! Dziękujemy wszystkim wolontariuszom i organizacjom, które pomagały w organizacji biegu. Projekt „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych” realizowany jest z inicjatywy Fundacji Wolność i Demokracja. UMiG Wieliczka



XXXVI Turniej Tenisa Stołowego „Śladami Grubby”



W sobotę, 26 lutego 2022 r. w Szkole Podstawowej w Koźmicach Wielkich odbył się XXXVI Turniej Tenisa Stołowego „Śladami Grubby”. Do zawodów zgłosiło się 50 zawodników z terenu miasta i gminy Wieliczka. Zawodnicy dzielnie rywalizowali ze sobą w ośmiu kategoriach wiekowych. Zwycięzcy otrzymali pamiątkowe dyplomy, medale i nagrody ufundowane przez Burmistrza Miasta i Gminy Wieliczka. Wyniki sportowych zmagani przedstawiają się następująco:

Kategoria wiekowa 2011 i młodszy:

Chłopcy I miejsce – Jakub Kadłubowski
II miejsce – Maciej Sarga
III miejsce – Jakub Mich
IV miejsce – Wiktor Kowal
V miejsce – Kacper Kolasa
VI miejsce – Krzysztof Hryniewicz - Sudnik
VII miejsce – Antoni Bryl
VIII miejsce – Karol Hauschild

Dziewczeta

I miejsce – Oliwia Cholewa
II miejsce – Julia Dyna

Kategoria wiekowa 2010 – 2009

Chłopcy I miejsce – Szymon Panuś
II miejsce – Wojciech Rutka
III miejsce – Szymon Duda
IV miejsce – Adam Ślusarczyk
V miejsce – Wojciech Hryniewicz - Sudnik
Dziewczeta
I miejsce – Patrycja Rospond

II miejsce – Anna Kwiatkowska

III miejsce – Weronika Kurowska
IV miejsce – Ewelina Wawronowicz

V miejsce – Zuzanna Grochal

Kategoria wiekowa 2008 – 2007
Chłopcy

I miejsce – Jakub Saletnik
II miejsce – Kacper Cholewa
III miejsce – Maciej Stanisławczyk
IV miejsce – Mateusz Nowak
V miejsce – Jan Kadłubowski
VI miejsce – Mateusz Kochanowski
VII miejsce – Kacper Wolanin
Dziewczeta

I miejsce – Izabela Perz
II miejsce – Natalia Perz
III miejsce – Oliwia Kapusta
IV miejsce – Julia Hoffman
V miejsce – Patrycja Domanik
VI miejsce – Magdalena Kuc

VII miejsce – Aleksandra Kurek

Kategoria wiekowa 2006 i starsi
Kobiety I miejsce – Magdalena Stachura

II miejsce – Klaudia Domanik
III miejsce – Barbara Kus

Mężczyźni I miejsce – Tomasz Zimnicki
II miejsce – Rafał Bruzda

III miejsce – Michał Piastka
IV miejsce – Łukasz Kurczyna

V miejsce – Dariusz Porąbka
VI miejsce – Tomasz Kochanowski

VII miejsce – Tomasz Nowak
VIII miejsce – Dariusz Bochenek

IX miejsce – Artur Marchewka
X miejsce – Arkadiusz Głowacki

XI miejsce – Marcus Wagner
XII miejsce – Dominik Wojdyła

XIII miejsce – Karol Gadzina

Wszystkim dziękujemy i GRATULUJEMY.





...by zdrowym być LEPIEJ MNIEJ, JAK WIĘCEJ

Zadajmy sobie pytanie, co zmienić w swoim życiu, by cieszyć się zdrowiem? Musimy spojrzeć w głąb organizmu, przyjrzeć się np. swojej cerze, sprawdzić, jak pracują nasze stawy i kręgosłup, czy jesteśmy aktywni, czy to co jemy jest zdrowe i energetyczne?

Zacznijmy od jedzenia. Przeżuwanie to dokładne rozdrabnianie, które zapewnia prawidłowe trawienie i aktywuje odczucia smakowe. Im dłużej przeżuwamy, tym łatwiej będzie trawić żołądek. Aktywność fizyczna będzie mocnym filarem w zmianie diety. Powinniśmy jeść i pić tyle, ile potrzebujemy, lepiej mniej, jak więcej. Jedźmy mniej, a szybciej odczujemy sytość. Lęki i stres mają negatywny wpływ na trawienie. Żołądek ma wielkość dwóch złożonych pięści i trudno jest mu uporać się z nadmiarem jedzenia, zabraknie soków trawiennych i enzymów, by strawić pokarm. Nie strawiony pokarm znajdzie się jelitach w formie niemożliwej - w pełni - do wchłonięcia. Nasz żołądek nie radzi sobie z zimnymi napojami, czy tłuszczami. Zimne pokarmy osłabiają mięśnie żołądka i funkcję trawienną. Jedząc w pośpiechu, czytając gazetę, spoglądając na ekran telewizora czy telefonu nie odczuwamy przyjemności z jedzenia, brak jest

pozytywnych, korzystnych dla organizmu reakcji. Skupiamy więc uwagę na jedzeniu i rozmawiamy o przyjemnych sprawach, a to sprawi, że nasz posiłek wywoła pozytywne przeżycia i pozwoli prawidłowo przeżuwać każdy nieduży kęs.

Jeżeli jest odwrotnie, nie otrzymujemy w pełni potrzebnej energii i jesteśmy osłabieni. W naszej diecie dominują węglowodany proste, cukier, alkohol i oczyszczona, biała mąka. Takimi pokarmami obciążamy układ trawienny, wątrobę i trzustkę.

Wprowadźmy do naszej diety dużo świeżych warzyw, które są bogate w przeciwutleniacze i błonnik, obniżają zawartość poliamin w przewodzie pokarmowym. Białko zwierzęce spożywamy w niewielkiej ilości i nie codziennie. Warto wprowadzić dietę rozdzielną. Starajmy się jeść regularnie i nie podjadać. Często i dużo jemy przed snem, a czasami w nocy. Zmęczony nadmiarem pokarmu żołądek musi ciężko pracować, a powinien odpoczywać, naciska na przeponę i np. chrapiemy. Budzimy się w nocy i mamy problem z zasypianiem. W efekcie źle zbilansowanej diety i kiepskich nawyków żywieniowych pojawia się otyłość brzuszna. Tłuszcz trzewny (tłuszcz wisceralny), tkanka tłuszczowa, która będąc w normie ochrania narządy wewnętrzne. Jej nadmiar utrudnia ich prawidłowe funkcjonowanie i zwiększa ryzyko powstania i rozwoju wielu chorób. Spowolnia pracę serca, upośledza pracę narządów wewnętrznych: wątroby, nerek, trzustki i śledziony. Upośledza oddychanie, znacząco obciąża kręgosłup i stawy. Zmiana nawyków żywieniowych jest możliwa, wymaga tylko by zadbać o swój układ pokarmowy. „Jeżeli człowiek sam sobie nie jest lekarzem, to po prostu jest głupcem” Hipokrates. *Zdzisław Kapera*

ZNAJDŹ 7 SZCZEGÓŁÓW, KTÓRYMI RÓŻNIĄ SIĘ OBRAZKI



rys. Joanna Krawczyk

Wydawca
/ Redakcja

WIELICKIE CENTRUM KULTURY
Rynek Górny 6, 32-020 Wieliczka
e-mail: pulswieliczki@wieliczka.eu
www.wck.wieliczka.eu



WIELICKIE
CENTRUM KULTURY

Puls Wieliczki

PUNKTY DYSTRYBUCJI:

Wieliczka: Wielickie Centrum Kultury, UMiG Wieliczka, CER Solne Miasto, Starostwo Powiatowe, Wielicka Mediateka, Kampus Wielicki, Ośrodek Zdrowia, Urząd Pracy, Zakład Gospodarki Komunalnej, Gminny Zarząd Dróg w Wieliczce, MGOPS Wieliczka, Zarząd Budynków Komunalnych, Apteka nad Solą, Apteka Barbary Lisak, Sklepy Biedronka, Sklepy MARKET POINT, Parana Resto i Cafe, Sklep Lewiatan, Mydlarnia U FRANCISZKA, Cukiernia Bieniak, Sklep Groszek na ul. Reformackiej, Sklep Lewiatan ul. Grottgera, Dom Handlowy Kinga, **Krzyszkwice:** Delikatesy Metro, **Czarnochowice:** Sklep ODI DO, **Kokotów:** Carrefour Express, świetlica środowiskowa, **Strumiany:** Kropka, **Węgrzce Wielkie:** Żabka, **Grabie:** Sklep u Hani, **Mała Wieś:** Delikatesy Zak, Sklep u Ani, **Sułków:** Delikatesy Sezam, świetlica środowiskowa, **Lednica Górna:** Sklep Żabka, świetlica środowiskowa, **Zabawa:** Sklep Żabka, **Rożnowa:** Sklep Carrefour, **Pawlikowice:** Sklep Lewiatan, **Siercza:** Sklep Lewiatan, **Janowice:** Sklep Avita, świetlica środowiskowa, **Raciborsko:** Sklep Groszek, **Gorzków:** Sklep Sowa, **Grajów:** Sklep MINI-MAX, **Chorągiewca:** Sklep Spotem, **Mietniów:** Sklep Wielobranżowy Mietniów 264, świetlica środowiskowa, **Janówka:** Sklep Wotek Agata, Bogusław, Gólkowice: ABC SMAK, **Grabówki:** Sklep u Kaczora, **Sygneczów:** Sklep Lewiatan, świetlica środowiskowa, **Podstolice:** Sklep U Zbyszka, **Byszyce:** U Justysi, Hurtownia spożywcza Kaspol, **Brzegi:** Sklep wielobranżowy, **Koźmice Wielkie:** Apteka Mniszek

FILMY, KTÓRE TRZEBA ZOBACZYĆ

DRIVE MY CAR

reżyser: Ryūsuke Hamaguchi



Źródło: materiały od dystrybutora filmu Gutek Film

Hamaguchi z zachwytem przygląda się życiu, w którym ludzkie losy krzyżują się, płaczą i prostują, jak boczne drogi, miejskie ulice i estakady autostrad. Choć „Drive My Car” wiezie potężny emocjonalny ładunek, to reżyser trzyma kierownicę tak pewną ręką, że – jak mawia główny bohater – „prawie nie czujemy grawitacji”. Opowiadający niebawem lekkością o samotności i traumie, pełen czułości dla swoich kruchych bohaterów, pozwalający im doświadczyć bliskości, którą i my czujemy się obdarowani, Ryūsuke Hamaguchi wyrasta nie tylko na godnego następcę japońskich mistrzów pokroju Ozu, ale i na jednego z najważniejszych artystów światowego kina.

Źródło: materiały od dystrybutora filmu Gutek Film

WSZYSTKO WSZĘDZIE NARAZ

reżyseria: Dan Kwan i Daniel Scheinert

„Wszystko wszędzie naraz” to szalone połączenie kina akcji, komedii i science-fiction o niewiarygodnej bohaterce, od wizjonerskich twórców filmowych - Daniela Kwana i Daniela Scheinerta oraz producentów Anthony'ego i Joe Russo (Avengers: Endgame). Evelyn Wang (Michelle Yeoh), borykająca się z trudami codzienności mama w średnim wieku, natrafia na klucz do „multiwersum”: sieci przecinających się ze sobą światów, gdzie może zbadać wszystkie drogi życiowe, którymi nie poszła: począwszy od gwiazdy filmowej do uznanego szefa kuchni Teppanyaki. Kiedy pojawiają się mroczne siły, Evelyn będzie musiała wykorzystać wszystko co ma i wszystko czym kiedyś mogła być, aby ocalić to, co jest dla niej najważniejsze: jej rodzinę. Dzięki niesamowitym scenom sztuk walki, lekkiemu humorowi w stylu pop oraz przyprawiającym o bicie serca emocjom, to epicki i porywający film, jakiego nigdy wcześniej nie widzieliście. Źródło: materiały od dystrybutora filmu Best Film



Źródło: materiały od dystrybutora filmu Best Film

REPERTUAR KWIECIEŃ 2022	KINO WIELICKA MEDIATEKA	SOLNE MIASTO	ślad kin studyjnych
DRIVE MY CAR 2 kwietnia 19:00 4 kwietnia 18:00 6 kwietnia 18:00 8 kwietnia 18:00	PIOSENKI O MIŁOŚCI 2 kwietnia 17:00	SONATA 24 kwietnia 16:30 25 kwietnia 18:00 27 kwietnia 18:00 28 kwietnia 18:00	DOBRY ŁÓTR 4 kwietnia 13:00 10 kwietnia 17:00 11 kwietnia 18:00 13 kwietnia 18:00 15 kwietnia 15:00
WSZYSTKO WSZĘDZIE NARAZ 14 kwietnia 18:00 15 kwietnia 18:00 20 kwietnia 18:00 21 kwietnia 18:00	ZAJĄC MAX MISJA PISANKA 2 kwietnia 15:00 8 kwietnia 15:00 10 kwietnia 13:00 24 kwietnia 12:30	UPS 2! BUNT NA ARCE 9 kwietnia 15:00 10 kwietnia 15:00 15 kwietnia 13:00 24 kwietnia 14:30	ANIMAL 23 kwietnia 15:00 25 kwietnia 13:00 30 kwietnia 14:30

KINO WIELICKA MEDIATEKA, PLAC M. SKULIMOWSKIEGO 3, WIELICZKA, TEL. 123858838, FACEBOOK: KINO WIELICKA MEDIATEKA



Małopolski Bank Spółdzielczy

Zawsze Twoim Bankiem

Z okazji zbliżających się
Świąt Wielkanocnych
życzymy optymizmu
towarzyszącego każdego dnia
miłości, która wypełni każde serce
wzajemnego wsparcia i nadziei
na ten wyjątkowy czas

Rada Nadzorcza, Zarząd i Pracownicy
Małopolskiego
Banku Spółdzielczego

Oddział w Wieliczce

32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.: 12 278 13 95

Oddział w Krakowie

30-611 Kraków, ul. Wystouchów 4, tel.: 12 654 56 16

Oddział w Niepołomicach

32-005 Niepołomice, ul. Kościuszki 20, tel.: 12 281 12 20

Oddział w Kłaju

32-015 Kłaj 654, tel.: 12 284 14 33

Oddział w Myślenicach

32-400 Myślenice, Rynek 16, tel.: 12 272 02 24

Oddział w Gdowie

32-420 Gdów, Rynek 106, tel.: 12 251 60 00

CENTRALA MAŁOPOLSKIEGO BANKU SPÓŁDZIELCZEGO

32-020 Wieliczka, ul. Kilińskiego 2, tel.: 12 278 14 66, e-mail: info@mbsw.pl www.mbsw.pl